



ZOOM

na zieleni Mokotowa

Publikacja „Zoom na zieleń Mokotowa” powstała w ramach projektu Zarządu Zieleni m.st. Warszawy i Fundacji alter eko „Zieleń i kropka lokalnie.”



Autor: Justyna Maleska

Redakcja: Kamila Musiatowicz, Karolina Mazurska

Opracowanie graficzne: Magdalena Krajewska

Wydawca:

Fundacja alter eko
ul. Nowowiejska 1/3 lok. 24
00-643 Warszawa
www.altereko.pl



*„Wyzwaniem stojącym przed polskimi miastami
jest upowszechnianie partycypacji publicznej,
rozumianej jako udział mieszkańców
w definiowaniu i rozwiązywaniu problemów
lokalnych i podejmowaniu kluczowych
decyzji dotyczących wspólnoty lokalnej”.*

Krajowa Polityka Miejska 2023



Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

Mamy przyjemność zaprezentować Wam kolejną publikację, będącą efektem projektu „Zieleń i kropka lokalnie”, prowadzonego od 2017 roku przez Zarząd Zieleni m.st. Warszawy i Fundację alter eko. Celem publikacji jest ukazanie przyrody dzielnicy Mokotów oczami jej mieszkańców oraz inspirowanie do podejmowania działań na rzecz lokalnej zieleni.

W pierwszej części prezentujemy wyniki spotkań, które prowadziliśmy w 2019 roku, z mieszkańcami i bywalcami dzielnicy Mokotów. Uczestnicy spotkań wskazywali miejsca, które według nich wymagają podjęcia działań na rzecz zieleni. W swoich argumentach społeczność lokalna kierowała się potrzebą wynikającą z miejscowego deficytu zieleni,

jej zaniedbania lub potrzebą ochrony miejsc, odznaczających się szczególnie walorami przyrodniczymi.

Wspólnie, udało nam się wypracować ponad 100 lokalizacji nowych skwerów, parków, łąk i ogrodów, których utworzenie wpłynęłoby na poprawę jakości życia w tej części miasta.

Drugą część publikacji stanowi poradnik dla miłośników przyrody, którzy szukają wskazówek i inspiracji do działania w przestrzeni miasta. Znalazły się tu informacje związane z sadzeniem i właściwą pielęgnacją drzew i krzewów, a także fachowe rady dotyczące zakładania rabat kwiatowych czy łąk. Przedstawione zostały również miejskie mechanizmy partycypacji społecznej i lokalne przykłady ich wykorzystania.

Wierzymy, że lektura tego opracowania zachęci Was do głębszego zapoznania się z naszymi działaniami oraz do wzięcia udziału w niesamowitej przygodzie, jaką jest udział w gospodarowaniu zielenią miejską.

Życzymy udanej lektury!



Zoom na zieleń Mokotowa

Mokotów zajmuje rozległe tereny górnego i dolnego tarasu malowniczej skarpy wiślanej. Zieleń miejską Mokotowa stanowią zespoły roślinności spełniające funkcje rekreacyjno-wypoczynkowe i estetyczne. W szczególności parki, zieleńce, ogrody działkowe, zieleń przyuliczna, których łączna powierzchnia wynosi 145,75 ha, oraz liczne zarybione stawy i zbiorniki wodne otoczone zielenią, z największym w Warszawie (19,5 ha) Jeziorkiem Czerniakowskim, będącym rezerwatem przyrody.



Jeziorko Czerniakowskie jest niewątpliwie największą atrakcją przyrodniczą dzielnicy Mokotów. Spotykane tutaj zbiorowiska roślinne są ściśle związane ze sposobem użytkowania zbiornika wodnego i otaczających go terenów. Północną część jeziora porasta roślinność szuwarowa, w której dominuje trzcina pospolita. Między jej pióropuszcami wyrastają pałki oraz manna mielec. Wschodni brzeg jeziora porastają kępy

kosaćca żółtego, który pięknie zakwita wiosną. Z pasem trzcin graniczą kępy turzyc poprzeplatane roślinami łąkowymi. Północno-zachodni brzeg jeziora porastają głównie gatunki łąkowe.

Florę wodną reprezentują, m.in. rzęsa drobna, strzałka wodna, rogatek sztywny oraz inwazyjny gatunek obcy – moczarka kanadyjska. Wśród roślin zakorzenionych o liściach pływających na uwagę zasługuje chroniony grązel żółty, który tworzy duże skupiska pokrywające powierzchnię wody w północnej, płytszej części zbiornika.

Na terenie rezerwatu stwierdzono występowanie 46 gatunków drzew i 27 gatunków krzewów. Część z nich, to pozostałość łągu jesionowo - wiązowego i wierzbowo-topolowego. W krajobrazie wyróżniają się piękne czarne topole o rozłożystych koronach oraz dorodne drzewa porastające wysoką skarpę tarasu nadzalewowego na zachodnim brzegu jeziora.

Jezioro Czerniakowskie oraz jego otulina jest ostoją zarówno gatunków wodnych i związanych z wodą, jak też różnych zwierząt lądowych. Ze względu na trudno dostępne dla drapieżników gęste zarośla szuwarowe, zakrzewienia i stare drzewa, rezerwat jest ostoją wielu gatunków ptaków wodnych. Wśród gatunków zimujących przeważają krzyżówka i łyska, a od niedawna wąsatka – bardzo rzadko spotykana na Mazowszu. Zamieszkują one dobrze rozwinięty przybrzeżny pas trzcin, dlatego ochrona tej roślinności jest warunkiem ich bytowania w rezerwacie.

W rezerwacie obserwowane są populacje mew, rybitw, szpaka, bączka, perkoza dwuczubego, czernicy, kuropatwy, potrzosa, czajki, słowika, trzciniaka, trzcinniczka i czapli siwej.

Tutejsza fauna to także płazy. Wśród żab króluje żaba trawna. Ropucha szara zamieszkuje nadwodne szuwary i okoliczne łąki. Gady reprezentuje popularny i niejadowity zaskroniec.



Teren dzielnicy Mokotów obfituje w obszary przyrodniczo cenne. Poza rezerwatem przyrody Jeziorko Czerniakowskie warto uwagi są m. in. park Arkadia, park Promenada, park Morskie Oko, park Dolinka Służewska, Kopiec Powstania Warszawskiego i park Akcji „Burza” oraz szczególnie cenne łęgi nadwiślańskie w granicach administracyjnych dzielnicy.

Lasy łęgowe nad Wisłą to pozostałość dawnych naturalnych lasów nadrzecznych. Z uwagi na to, że lasy te są okresowo zalewane, mają bardzo wysoką produktywność, porównywaną czasem do produktywności równinowych lasów tropikalnych. W okolicy Warszawy dominują obecnie łęgi topolowo-wierzbowe. Lasy te tworzone są przez 4 gatunki topoli

i 5 gatunków wierzb. W łęgach spotyka się też wiązy oraz drzewa owocowe, głównie jabłonie i grusze, a także – coraz częściej – inwazyjny gatunek obcy, klon jesionolistny, którego ekspansja jest szczególnie dobrze widoczna w łęgach nadwiślańskich. Charakterystyczna dla łęgów jest wielopiętrowa struktura pionowa roślinności oraz obecność licznych pnączy, takich jak chmiel zwyczajny. Spośród krzewów nad Wisłą najczęściej można spotkać derenie, głogi, kaliny czy tarniny, których owoce stanowią pokarm dla występujących tam ptaków. Lasy łęgowe są także schronieniem dla wielu gatunków ssaków, m. in. bobra, wydry, dzika, sarny, lisa, borsuka. Parki: Arkadia, Promenada i Morskie Oko, podobnie jak inne tego typu obszary na terenie Warszawy, mają bardzo duże znaczenie klimatyczne i zdrowotne i tym samym przyczyniają się do poprawy jakości życia w mieście.

Parki te pełnią funkcje wypoczynkowe i rekreacyjne dla mieszkańców stolicy, w tym przede wszystkim dla lokalnej społeczności. Położenie parków w pobliżu centrum miasta, obok głównych ulic Warszawy, powoduje, że są one intensywnie użytkowane praktycznie przez cały rok. Parki te są też ważne z przyrodniczego punktu widzenia, stanowią bowiem siedliska dla roślin, zwierząt i grzybów. Mimo tego, iż bogactwo gatunkowe tych parków jest zdecydowanie mniejsze niż obszarów położonych dalej od centrum Warszawy, notuje się w nich gatunki cenne lokalnie, w tym objęte ochroną gatunkową. Spośród gatunków ptaków obserwuje się tam m. in. dzięcioła dużego i średniego, kowalika, pełzacze, grubodzioba, dzwońca. Wieczorem w parkach tych można zobaczyć nietoperze i jeże, a w ciągu dnia wiewiórki.

Dobrym miejscem do obserwacji polujących nietoperzy jest staw Morskie Oko w parku o tej samej nazwie. Inwentaryzacja społeczna bioblitz, która miała miejsce w roku bieżącym w parku

Morskie Oko wykazała, że park ten jest także miejscem występowania kilku gatunków ryb, w tym rodzimych: lina, szczupaka, okonia, karasia pospolitego i wzdregi oraz obcych: czebaczka amurskiego i karasia srebrzystego. Okazało się, że w parku tym występują również inne niekorzystne dla środowiska przyrodniczego gatunki obce, raki: marmurkowy i pręgowany. Pozytywnym wynikiem inwentaryzacji było stwierdzenie kilku gatunków ważek (m. in. husarza władcy, szablaka krwistego, łątki dziewczki, oczobarwnicy mniejszej), motyli (m. in. modraszka Ikara i argiadesa, rusałki osetnik, mieniaka strużnika) oraz innych owadów (m. in. lepiarki, samotki, pszczolinki i kilku gatunków trzmieli).



Zieleń oczami mieszkańców Mokotowa

Podczas realizacji projektu „Zieleń i kropka lokalnie” zależało nam na diagnozie problemów związanych z zielenią miejską razem z mieszkańcami i bywalcami tej dzielnicy. Ich głos jest ważny, gdyż to oni stykają się z mokotowską zielenią i mogą dużo powiedzieć o jej stanie. Wypowiedzi respondentów zostały przytoczone w sposób dosłowny (zapisane szarą kursywą w cudzysłowie) tak, aby jak najlepiej oddać ich opinie oraz usłyszeć ich potrzeby.

Podczas 5 różnych wydarzeń na terenie dzielnicy Mokotów, realizowanych wspólnie z lokalną administracją, np. w parkach, domach kultury, centrach aktywności lokalnej, identyfikowaliśmy potrzeby mieszkańców w zakresie stanu zachowania zieleni i niezbędnych zmian. Mieszkańcy mogli wypełnić ankietę i podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Ankietę można było wypełnić także w wersji elektronicznej, dzięki czemu była ona szerzej dostępna. Ankieta została udostępniona na portalach społecznościowych Fundacji alter eko, Zarządu Zieleni m.st. Warszawy oraz na kilku fanpage’ach zrzeszających mieszkańców Mokotowa.

Udostępnienie ankiety w internecie oraz zorganizowanie spotkań diagnostycznych z mieszkańcami w różnych częściach dzielnicy, pozwoliły na uniknięcie błędnego wnioskowania o zieleni tylko na podstawie wypowiedzi wąskiej grupy respondentów, np. mieszkających wokół danego parku. W ten sposób zebraliśmy 286 ankiet, które poddaliśmy opisowej analizie diagnozującej lokalne problemy tak, by następnie wypracować skuteczne rozwiązania.

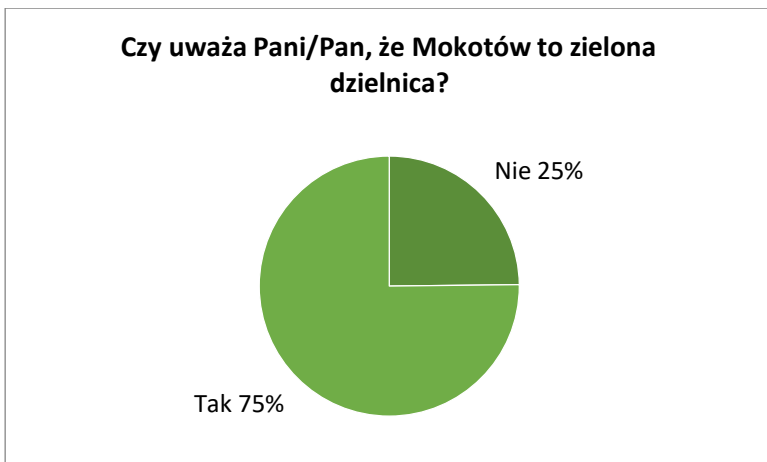
W ramach projektu „Zieleń i kropka lokalnie” odbyły się spacerzy przyrodnicze, stworzono bibliotekę nasion, przeprowadzono

inwentaryzację Bioblitz w parku Morskie Oko, czy posadzono rośliny w ramach wolontariatu pracowniczego. Szerzej o realizowanych w ramach projektu działaniach mogą Państwo przeczytać w dalszej części publikacji.

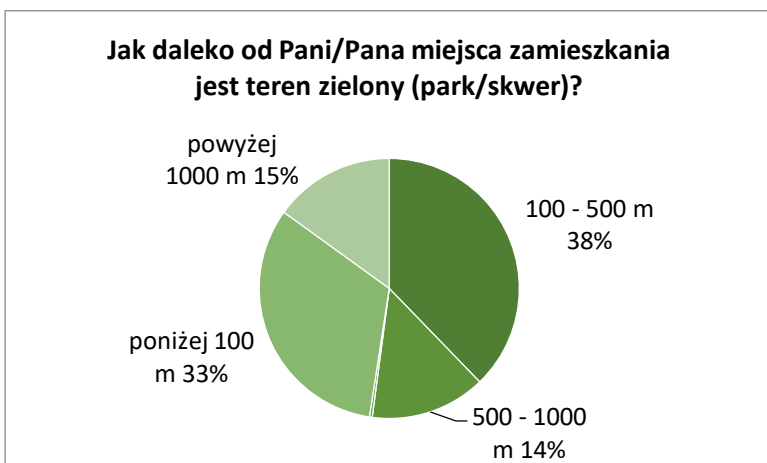
Mamy nadzieję, że przeprowadzone w ramach projektu działania, wpłyną na stworzenie nowych przestrzeni zielonych, a także pozwolą lepiej zadbać o już istniejącą zielen.



Wyniki badań opinii mieszkańców na temat zieleni Mokotowa



75% badanych respondentów uznało Mokotów za zieloną dzielnicę. Respondenci pochodzili z różnych części dzielnicy, stąd ich odpowiedzi mogą dawać szerszy obraz o rozkładzie zieleni w dzielnicy. Co dokładnie dla nich oznacza to, że Mokotów jest lub nie jest zielony, pokażą kolejne pytania.

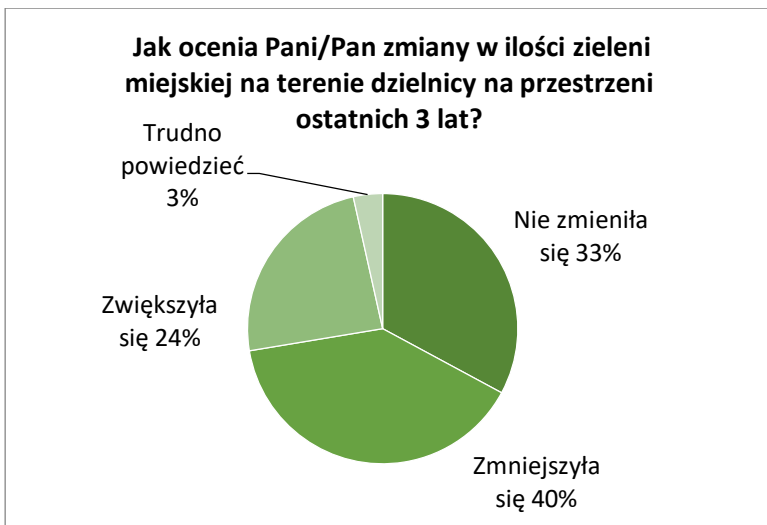


Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego m.st. Warszawy w 2018 r. odniosło się do Ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących¹, wyznaczając dla powstających inwestycji mieszkaniowych i inwestycji towarzyszących standardy odległości od dostępnych terenów wypoczynku oraz rekreacji lub sportu na 750 m. Proponowany przez ww. Ustawę standard to 1500 m.

Dla większości mieszkańców Mokotowa standard odległości mniejszej niż 750 m (w tym przypadku od zastanego już miejsca zielonego) został zachowany 71% mieszkańców ma dostęp do obszaru zieleni w obrębie 500 m od miejsca zamieszkania. 14% mieszkańców Mokotowa musi przemierzyć dystans między 500 m a 1 km, by znaleźć się w parku lub na skwerze. Dla 15% respondentów dystans ten jest większy niż 1 km. Postrzeganie Mokotowa jako zielonej dzielnicy oraz odległość od miejsca zielonego, są ze sobą powiązane. 77% mieszkańców, dla których droga do miejsca zielonego jest krótsza niż 500 m uważa Mokotów za zieloną dzielnicę. Zdanie to podziela 37% respondentów mieszkających powyżej 1 km od parku lub skweru.

¹ Dz.U. 2018 poz. 1496; protokół dostępu:

<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001496>; data dostępu: 18.11.2019.



Odpowiedzi respondentów zapytanych o to, czy ilość zieleni na Mokotowie zwiększyła się, zmniejszyła, czy pozostała niezmienną w ostatnich trzech latach, są zróżnicowane i dosyć zbliżone. 40 % respondentów uważa, że ilość zieleni na Mokotowie zmniejszyła się, dla 33% mieszkańców ilość zieleni pozostała bez zmian i tylko dla 24 % odpowiadających mamy teraz więcej zieleni na Mokotowie.

„Czego Panu/Pani brakuje na Mokotowie w kwestii zieleni?”

W odpowiedzi na to pytanie najczęściej pojawiały się kwestie związane z drzewami (34% odpowiedzi). Mieszkańcy mówili o ratowaniu starych drzew apelując, że za dużo starych drzew zostało wyciętych (*„Więcej przesadzeń, zamiast wycinek zdrowych drzew. Sadzone drzewa powinny być większe i starsze”, „tegoroczna wycinka drzew w okolicy ul. Dąbrowskiego/ul. Wiktorska/ul. Odolańska”*; *„brakuje mi pilnowania,*

by nie wycinano drzew w okresie lęgowym”). Mieszkańcy domagają się nowych nasadzeń, konsekwentnego odtwarzania drzewostanu, szpalerów drzew (wskazali ul. Puławską, al. Wilanowską, al. Niepodległości, al. Sikorskiego, ul. Wołoską), troski o to co zostało posadzone oraz różnorodności gatunków (*„koło mnie wycięto dwie wierzby płaczące, a na ich miejsce weszły platany, których teraz sadzi się dużo”*). Tegoroczne upały bez wątpienia dały się we znaki, gdyż respondenci zwracali uwagę na cień, który drzewa dają, szczególnie przy chodnikach, przystankach oraz wzdłuż dróg (*„sadzone są strzeliste klony zamiast rozłożystych, które dawałyby cień”*). Poza drzewami oko mieszkańców cieszą krzewy – szczególnie wzdłuż ścieżek rowerowych, przy drogach, czy na małych skwerkach.

Co piąty respondent wspominał o parkach w pytaniu: *„Czego mi brakuje? Parków. Mokotów jest zielony, ale zależy w którym miejscu”*. Ankietowani mieli tu na myśli parki, które mogłyby zostać utworzone w niedawno powstałych rejonach dzielnicy (np. parki linearne na Służewcu czy pod Skocznią, zieleni na „Mordorze”) oraz o parkach wielkopowierzchniowych. W parkach, pełniących głównie funkcje rekreacyjne, powinno być więcej nowoczesnych, naturalnych, zielonych placów zabaw (np. w parku Sieleckim), ławek, leżaków, toalet oraz funkcjonalności dla uprawiających sporty (np. streetworkout, *„zagospodarowanie fortu Augustówka z ukierunkowaniem na wykorzystanie przez rowerzystów XCO Cx oraz pumtrack”*).

Mieszkańcy przede wszystkim podkreślali konieczność dbania i pielęgnacji tego, co zostało posadzone, zgłaszając by było jeszcze więcej kwiatów przy przystankach, skrzyżowaniach ulic, ławkach oraz więcej klombów. Respondenci zgłaszali również potrzebę: zabluszczonych elewacji, zielonych dachów/ścian czy

zagospodarowania torów tramwajowych, m.in. przez zasianie ziół i trawy.

Innym często poruszonym problemem jest zabudowa przestrzeni zielonych. Dla mieszkańców oznacza to, że tracą oni przestrzeń zieloną, rekreacyjną oraz kliny napowietrzające. *„Takie tereny przestają być dostępne dla wszystkich i mogą z nich korzystać tylko mieszkańcy tych osiedli. Ma to miejsce np. w Marinie Mokotów. Odpowiadający trafnie wskazał na powszechne już zjawisko gettoizacji, czyli „1. izolowanie grup etnicznych od społeczeństwa w wydzielonych dzielnicach miasta; 2. proces tworzenia się zamkniętych dzielnic, zamieszkanych przez grupy mniejszościowe”.*² Termin ten, nawiązujący do pojęcia getta, wyraża podział na obszary dobrobytu, przeznaczone dla wąskiej grupy społecznej oraz na obszary ubóstwa. Stanowi to zagrożenie dla zachowania spójności społecznej miast, wtłacza w iluzję bezpieczeństwa oraz w przekonanie, że dane podwórko nie jest już wszystkich, tylko jest „nasze”. Zieleń natomiast pełni funkcje społeczne i w świadomości mieszkańców funkcjonuje ona jako dobro wspólne – *„obserwuję "zabieranie" podwórka - w ich miejsca powstają apartamenty”*. Mieszkańcom zależy na tym, by powiększać części zielone miasta, zamiast oddawać je pod budowę deweloperom lub tworzyć na nich miejsca parkingowe. Jeden z respondentów mówi o przestrzeni między al. Sikorskiego, al. Wilanowską i ul. Idzikowskiego, gdzie powstają nowe osiedla, czy o planowanej zabudowie okolicy Jeziorka Czerniakowskiego, gdzie jest rezerwat przyrody. *„Deweloperzy wycinają naturalną zieleń, żeby potem nasadzać*

² Słownik Języka Polskiego Online, Protokół dostępu: <https://sjp.pl/gettoizacja>, data dostępu 08.10.2019

nowe drzewka i rozwijać trawę z rolki na dachach, żeby spełniać wymogi prawne”.

„Delikatna rewitalizacja, która nie utrudnia i ogranicza dostępu do zieleni, nie ogranicza dostępu zwierząt do zieleni, nie przyczynia się do gentryfikacji, ale pozwala na korzystanie z zieleni wszystkich grup społecznych, co obecnie ma miejsce na Skwerze Orszy. Obawiam się, że planowana rewitalizacja zgentryfikuje to miejsce.”



Mieszkańcy apelują o likwidację dzikich miejsc parkingowych na trawnikach i rekultywację trawników. Poza tym wiele przestrzeni jest zaniedbanych, np. „ogromna zielona przestrzeń przed Torem Stegny, która mogłaby być przyjemnym parkiem dla mieszkańców okolicznych osiedli, a jest wykorzystywana 3 razy w roku - pod wesołe miasteczko i sprzedaż choinek. Niewielkie przestrzenie "ziemi niczyjej" rozjechane przez pojazdy budowy przez wiele lat straszą, a mogłyby być przyjemnymi skwerami, np. wąskie pasy działek przy ul. Pory, pomiędzy nowymi blokami”.

„Za co ceni Pani/Pan Mokotów w kwestii zieleni?”

Odpowiedzi na pytanie: „Za co ceni Pani/Pan Mokotów w kwestii zieleni?” uzupełniają się z odpowiedziami dotyczącymi braków w zieleni. Respondenci najczęściej podawali, że w kwestii zieleni cenią Mokotów za parki (35%). Określając je mianem enklaw zieleni, doceniają ich ilość, wielkość, rozległość, bliskość. Dla respondentów (17%) nieoceniona jest obecność drzew, w szczególności starych drzew (75% respondentów mówiących o drzewach w tym pytaniu, mówiło o drzewach starych). *„Cenię za stare drzewa między kamienicami. Górny Mokotów ma problem z wodą gruntową, jest sucho. Stare drzewa - ich korzenie, zatrzymują wodę opadową dłużej w ziemi.”* *„Górny Mokotów lubię właśnie za te duże drzewa, pod którymi można się schować i od słońca, i przed deszczem.”*

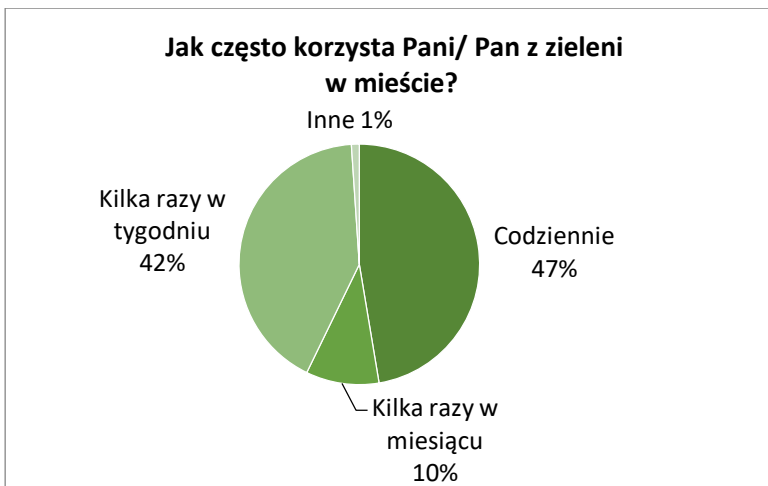
Dla mieszkańców ważne są też małe parki i skwery wplatające się w zabudowę (*„zieleni zapewnia spokój, korzyść dla zwierząt, łagodzi zatłoczenie miasta”*). Kilku respondentów wskazało na potrzebę wytyczenia ścieżek rowerowych w parkach oraz na odbywające się w parkach wydarzenia, które niekiedy są zbyt głośne i zbyt uciążliwe dla lokalnej przyrody. Mieszkańcy doceniają różnorodność miejsc zielonych: *„są parki ściśle do spacerowania (Park Dreszera), do leżakowania i aktywnego spędzania czasu (Pole Mokotowskie), RODy, skwery do spotkań z sąsiadami (Skwer Orszy)”*; *„są tereny zarówno ogrodzone i zagospodarowane oraz takie które ja akurat preferuję, nieco dzikie, ze swobodnie rosnącą zielenią bez za dużej ingerencji człowieka.”*

Mieszkańcy często poruszają kwestię „dzikości” Mokotowa. Cenią dzielnicę *„za względną dziewiczość zieleni”*. Zdaniem ankietowanych *„bardzo dobra była decyzja, żeby tylko dwa razy*

w sezonie kosić trawę”. Dlatego też w całej ankiecie często padała kwestia tworzenia łąk kwietnych, niekoszenia trawników, wykorzystywania kompostowników, niegrabienia i pozostawiania liści. Ankietowani podkreślali również wartość skarpy pradoliny Wisły i dzikich łągów nad Wisłą.



Część mieszkańców wypowiada się z sentymentem o dawnym stanie zieleni, kiedy znacznie mniej terenów zielonych likwidowanych było w związku z inwestycjami: *„cenię za to, że jej jeszcze trochę zostało”, „za to że dawniej o niego dbano – o skwery, parki, podwórkę, tych niestety ubywa, przykłady: Modzalewskiego przy Woronicza; Goszczyńskiego przy Niepodległości - tu bronimy podwórkę ale jest pozwolenie na budowę - prosimy o interwencję”*. Nie wszyscy mieszkańcy (5 z 286 respondentów) wskazali, za co cenią Mokotów w kwestii zieleni - *„nie cenię, jest fatalnie”*. Kilku mieszkańców buduje swoją narrację dotyczącą zieleni na Mokotowie w zestawieniu z innymi dzielnicami (3 z 286 respondentów): *„w porównaniu do innych dzielnic jest zdecydowanie bardziej zielono”*, a 7 nie udziela odpowiedzi na to pytanie.



Wyniki przeprowadzonej ankiety pokazują, że większość osób to regularni użytkownicy zieleni miejskiej. Największa grupa to ci, którzy obcują z nią codziennie (47%) i kilka razy w tygodniu (42%).

Co wpływa na częstotliwość korzystania z zieleni w mieście? Według co piątego respondenta (21% odpowiedzi) jest to czas i ilość pracy. Trochę rzadziej (18% głosów) padały odpowiedzi wyrażające to, że respondenci po prostu lubią zieleni i dlatego chętnie w niej przebywają w jej otoczeniu. To miejsce ich odpoczynku, ochłody w gorące dni, ukojenia, relaksu. Często przyroda jest ich pasją. Bliskość oraz dostępność dzieleni, warunkują przebywanie wśród zieleni dla 12 % respondentów. Ten sam odsetek respondentów przychodzi do parku lub skweru ze względu na dzieci oraz na psa. Co dziesiąty respondent (10% głosów) wskazał na pogodę. Inne czynniki to, np. czystość miejsca zielonego, dostępna infrastruktura, uprawiany sport.

Porozmawiamy o parkach na Mokotowie...

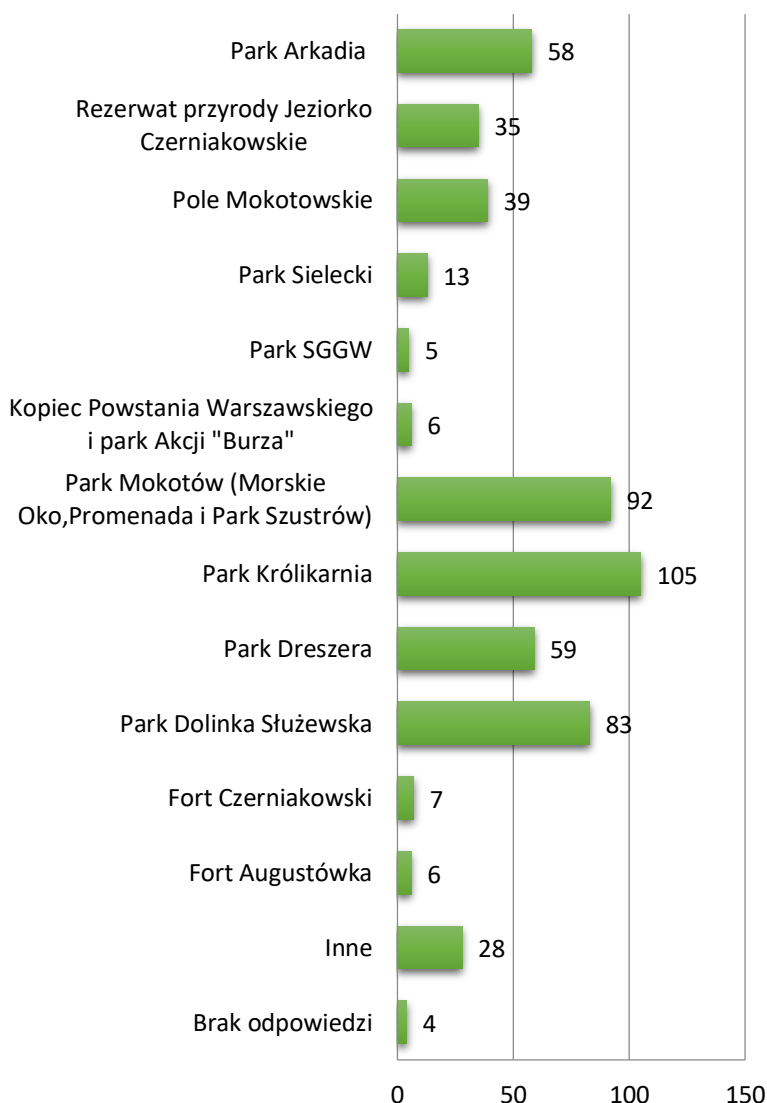
Mokotów (11 parków), zaraz po Śródmieściu (16 parków), jest drugą dzielnicą Warszawy pod względem liczebności parków spacerowo-wypoczynkowych.³ Poprzednie pytania wykazały, że mieszkańcy szczególnie cenią tę dzielnicę właśnie za dostępność parków (35% głosów). Sporządziliśmy listę parków Mokotowa oraz zapytaliśmy respondentów o parki najbardziej przez nich lubiane, najlepiej ich zdaniem zagospodarowane oraz wymagające według nich rewitalizacji i modernizacji.



Z wykresu możemy odczytać, że największą popularnością cieszył się park Królikarnia (105 głosów), dalej park Mokotów (Morskie Oko, Promenada i park Szustrów – 92 odpowiedzi) oraz park Dolinka Służewska (83 odpowiedzi). Najczęstszym czynnikiem wpływającym na to, że park staje się ulubiony dla respondentów jest jego bliskość (prawie dla 40% odpowiadających). Inne wymieniane przez ankietowanych względy to cisza, możliwość odpoczynku, obecność zbiorników wodnych, starych drzew, przywiązanie sentymentalne.

³ Panorama dzielnic Warszawy w 2017 r., Protokół dostępu: <https://warszawa.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/inne-opracowania/panorama-dzielnic-warszawy-w-2017-r-5,19.html?pdf=1>, data dostępu: 16.11.2019

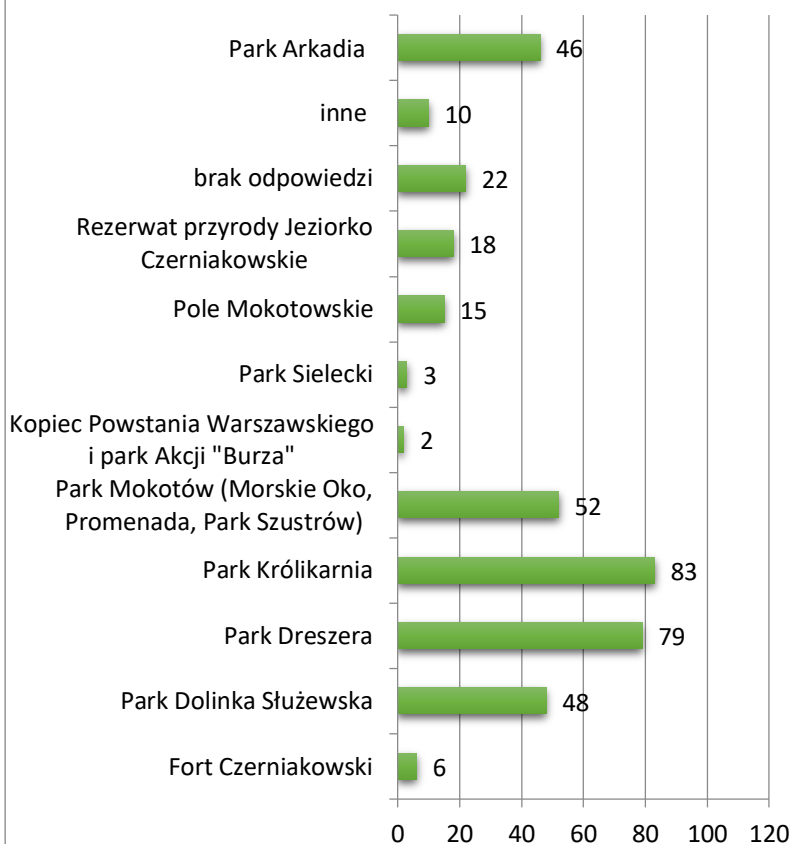
Które zielone miejsce jest Pana/Pani ulubionym?



Co zatem mogliśmy usłyszeć o parkach cieszących się największą popularnością? Mieszkańcy lubią park Królikarnia za *„zieleni, wodę, pałac”*; *„różnicowanie funkcji”*; *„bo łączy stare, tradycyjne planowanie ogrodów i parków”*; *„Blisko na piechotę, historyczne miejsce, kultura, architektura, ustronne zakątki i otwarta przestrzeń, zadbane, ciche i spokojne, mało ludzi :)”*; *„wchodząc przenoszę się jakby do innego świata, a nie centrum wielkiego miasta”*. Wymienione przez respondentów walory parku Mokotów, to: *„dużo zieleni i koncerty w weekendy”*; *„Podoba mi się jego swobodny układ alejek, dostęp do wody i wkomponowanie w niego kawiarni”*; *„Bo jest duży i zielony”*; *„najbliżej, stary drzewostan”*; *„jest psia górka, staw i długie trasy na spacer”*. Zaś Dolinki Służewieckiej: *„bo jest parkiem naturalnym”*; *„dostawiono ławki – bardzo ważne”*; *„koncerty żab, kaczki – cudo!”*; *„duża różnorodność biologiczna w środku miasta,”* *„jest rozległe pozwala aktywnie spędzać czas”*; *„brak wybetonowanych ścieżek, dużą, wolną przestrzeń, dostęp do wody”*; *„dzikość” terenu – nie jest uporządkowany*.

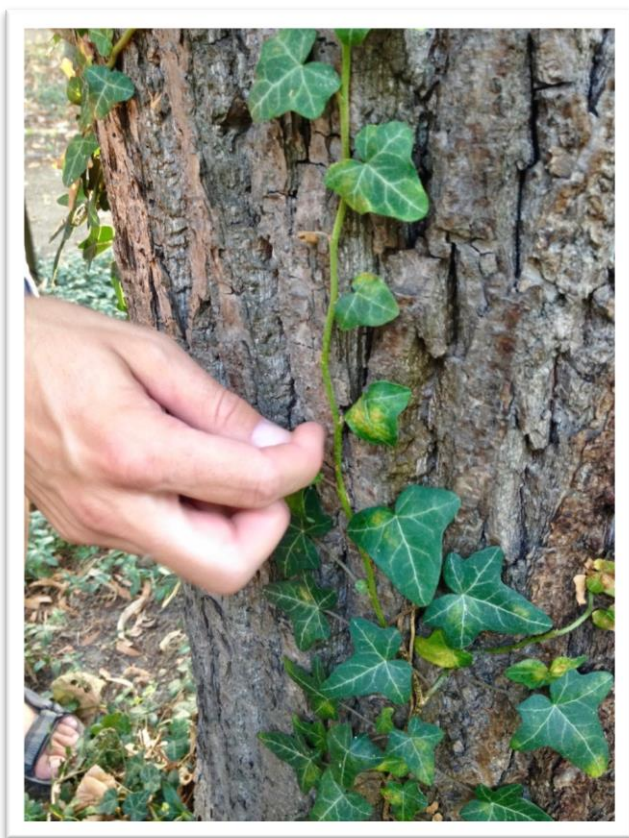
W ocenie respondentów najlepiej zagospodarowanym miejscem jest również park Królikarnia (83 głosy). Tuż za nią plasuje się Park Dreszera (79 głosów). Park Mokotów, park Dolinka Służewska oraz park Arkadia mają zbliżoną ilość liczbę (kolejno 52, 48, 46). Dbłość o stan zieleni oraz zachowanie czystości to najczęstsze wskaźniki dobrego zagospodarowania terenu wskazywane przez 18% respondentów. W parze z troską o zieleni idzie zadbanej infrastruktura: alejki, ławki, ścieżki rowerowe, place zabaw, oświetlenie oraz organizowane wydarzenia, np. koncerty. 17% respondentów nie podało, dlaczego dany park jest według nich najlepiej zagospodarowany.

Które miejsce jest według Pana/Pani najlepiej zagospodarowane?

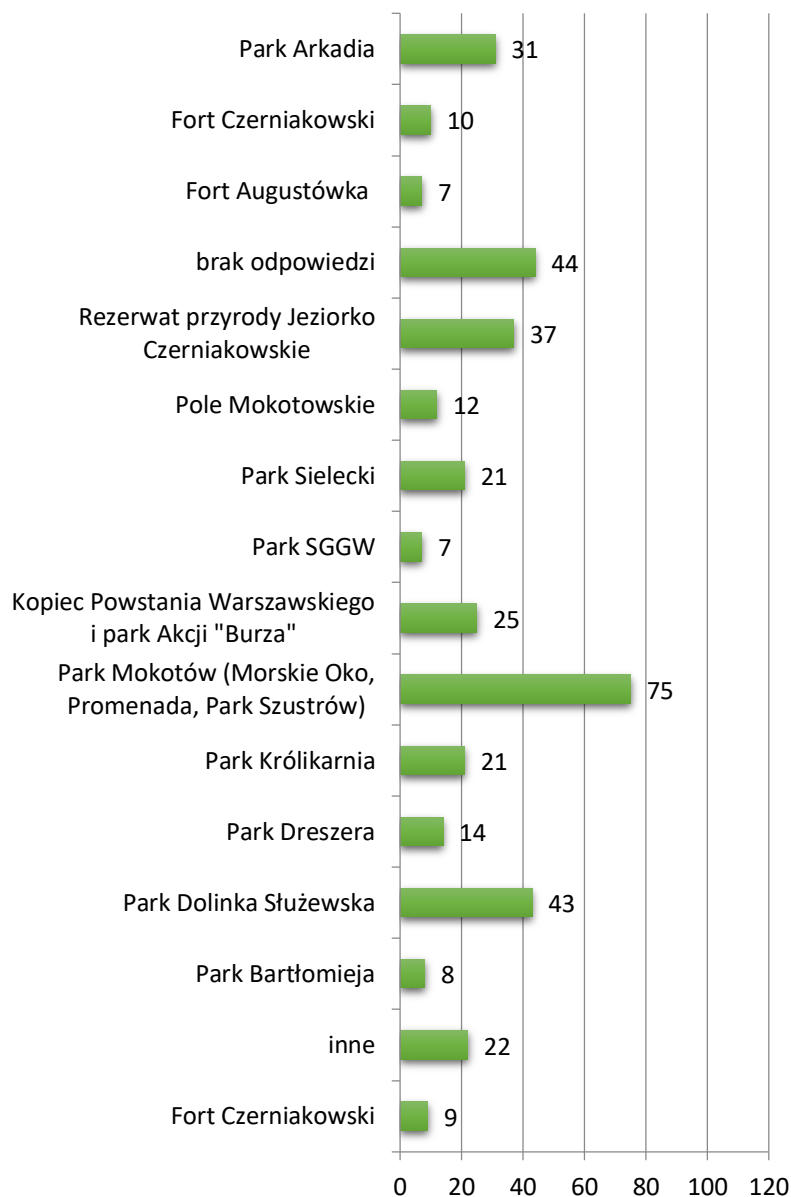


Wskazując na Królikarnię respondenci doceniali: „połączenie miejsca do wypoczynku z miejscem "kultury"”; „jest tam ładnie, nie ma za dużo ingerencji, ale również nie ma zaniedbania”;

„ciągłe prace nad zielenią”; „Nie zmienia swego pierwotnego charakteru”; „ma sporo zieleni i różnorodność, ładne nasadzenia”; „jest kawiarnia, ławki, alejki, jeziorko, górki do biegania dla dzieci”. W parku Dreszera zaś: „niedawno zrewitalizowany i stosunkowo zadbany”; „dba się o stare drzewa”; „jest zadbany, dobrze zaprojektowany i jest tam naprawdę sporo ciekawej zieleni”; „kwiaty, krzewy, ścieżki, fontanna - wszystko bardzo dobrze utrzymane”; „Wymieniona nawierzchnia, dużo kwiatów, koncerty jazzowe”; „Jest plac zabaw i ławki, kawiarnia”.



Które zielone miejsce wg Pani/Pana wymaga rewitalizacji / modernizacji?



Parkiem, który zdaniem respondentów najbardziej wymaga rewitalizacji i modernizacji, jest park Mokotów (75 z 386 głosów). W podobnym stopniu respondenci oceniają potrzebę rewitalizacji w parku Dolinka Służewska (43 głosy) oraz w rezerwacie przyrody Jezioro Czerniakowskie (37 wypowiedzi). 44 respondentów nie udzieliło odpowiedzi. Ciekawe jest to, że w odpowiedziach na to pytanie częściej pojawiają się parki, których wcześniej respondenci nie wymieniali (np. Kopiec Powstania Warszawskiego i park Akcji "Burza" – 25 głosów).

W parku Mokotów (Morskie Oko, Promenada, Park Szustrów) mieszkańcy mówią o rewitalizacji obejmującej: *„Nowe ławki, poidelko, remont placu zabaw, toaleta, rewitalizacja oczka”; „modernizację alejek, wymianę ławek i koszy, zagospodarowanie stawów”; „nieformalny styl jest bardzo dobry, ale wiele ścieżek jest w złym stanie, wszelkie zejścia i schodki, czy to nad staw czy od ul. Willowej. Ławki, kosze są zniszczone i nieestetyczne. Nie mam komfortu bezpieczeństwa. Często miejsca nad stawami odwiedzane są przez hałaśliwe i agresywne grupy osób pod wpływem alkoholu. Przydałyby się częstsze patrole SM lub Policji.”; „dosadzenie drzew”; „Niektóre ścieżki już są bardzo zniszczone. Jest mnóstwo dziur w trawnikach, na których można połamać sobie nogi biegając za psem. Można byłoby wyrównać lub jakoś utwardzić ziemię przy zejściu do stawu, bo jest tam wieczne błoto. Ale wolę w sumie błoto niż beton :) Aaaaaaa! super byłoby stworzyć gdzieś kompost. Da się?”*

W parku Dolinka Służewska ankietowani zalecają: *„bardziej ją obsadzić krzewami”; „Oczyszczenie i przywrócenie funkcji stawom, więcej ławek, alejki, ale nie z betonu tylko szutrowe, nasadzenia ładnych bylin i ciekawych roślin”; „Więcej alejek, ławek, plac zabaw dla dzieci”; „odgrodzić od ulicy, która jest de facto obwodnicą z szybko jadącymi autami, odbetonować*

Smródkę, o czym mówi się od lat i uruchomić funkcję retencyjną stawów w Dolince”; „utwardzenie ścieżek”.

Często wizje rewitalizacji różnych osób dalece od siebie odbiegają. Bez wątplenia takim przykładem jest obszar rezerwatu przyrody Jeziorko Czerniakowskie – największego w Warszawie zbiornika wodnego, otoczonego zielenią (19,5 ha).⁴ Sami respondenci różnią się w swoich pomysłach i potrzebach co do tego miejsca: *„zabezpieczenie i oddzielenie ludzi od dzikiej przyrody”; „Przygotowanie pod sport”; „na lepszej organizacji, zachowaniu porządku, możliwości wypożyczania sprzętów wodnych”; „Więcej drzew, uporządkowane ścieżki, zero asfaltu czy betonu, laski”; „nad Jeziorkiem brak plaży o łagodnym zejściu do wody”; „Należy ochronić go przed deweloperami”.* Większa część osób chce wykorzystania potencjału tego miejsca do celów rekreacyjnych. Inni mówią o jego ochronie, mniejszej ingerencji człowieka i bronienu go przed deweloperem.

Istotnie, ankietę przeprowadzono w momencie sporu wokół Jeziorka Czerniakowskiego. 89 hektarów między Jeziorkiem Czerniakowskim a Trasą Siekierkowską ma być przeznaczone pod budowę sieci dróg, wieżowców (do 30 metrów wysokości), bloków, domów jednorodzinnych, szeregowców, obiektów sportowych i szkół. Rada Warszawy zaakceptowała plan, a Prezydent m.st. Warszawy w odpowiedzi na oburzenie mieszkańców zakomunikował: *„Projekt planu dla Czerniakowa Południowego zachowuje szeroki centralny pas zieleni, ze zbiornikami wodnymi. Ideą planu jest zapewnienie zielonych plant – okrężnego układu ogólnodostępnej zieleni. Plan uwzględnia ochronę Jeziorka Czerniakowskiego, a przede*

⁴ Urząd Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, Protokół dostępu:

http://mokotow.waw.pl/strona-6-o_mokotowie.html; data dostępu: 17.11.2019

*wszystkim otuliny rezerwatu. Zadbaliśmy o to, aby w obszarach tych utrzymany został wysoki wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej na poziomie 60% – i to na gruncie rodzimym. Staramy się projektować przyjazne mieszkańcom, ale też przyrodzie miasto – zielone i otwarte”.*⁵ Mieszkańcy widzą w tym raczej degradację dziewiczych terenów rezerwatu, utratę różnorodności biologicznej oraz zagrożenie dla Jeziorka.

Podsumowując trzy powyższe wykresy, najwięcej respondentów (540 wypowiedzi) wskazało swoje ulubione parki, dalej tereny wymagające rewitalizacji (386 wypowiedzi) oraz najlepiej zagospodarowane (384 wypowiedzi). Tworząc koncepcję ankiety, w pytaniu o ulubiony, najbardziej zadbane i wymagający rewitalizacji park, celowo nie wymieniliśmy parku Pole Mokotowskie. Stało się tak, ponieważ chcieliśmy poznać opinie respondentów dotyczące innych, zielonych miejsc Mokotowa. Parku Pole Mokotowskie dotychczas poświęcono już wiele uwagi: konsultacje społeczne, master plan, konkurs na rewitalizację. Niedługo zacznie się rewitalizacja tego parku. Cieszy nas fakt, że to miejsce jest bliskie mieszkańcom Mokotowa oraz że mogliśmy również poznać pozostałe, ważne dla nich lokalizacje.

Miejsce na nowy skwer

Zapytaliśmy mieszkańców, czy w ich okolicy widzą miejsce, w którym mógłby powstać nowy skwer. Prawie połowa (48% respondentów) nie widzi miejsca na nowy skwer w swojej okolicy bądź nie odpowiada na to pytanie. Pozostali mieszkańcy

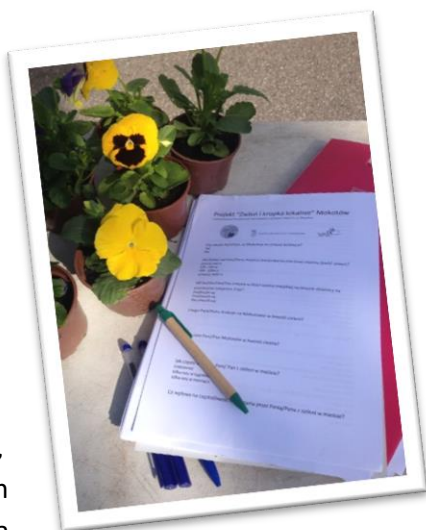
⁵ Rzeczpospolita, Protokół dostępu: <https://www.rp.pl/Warszawa/190709638-89-hektarow-dla-deweloperow-Osiedla-wokol-Jeziorka-Czerniakowskiego.html>, data dostępu: 07.11.2019r.

wskazali różne lokalizacje. Stanowią one cenną bazę pomysłów, stąd przytaczamy praktycznie wszystkie odpowiedzi.

Kilkakrotne odpowiedzi:

- park linearny wzdłuż torów równoległe do ul. Suwak;
- Osiedle Domaniewska;
- okolice Green Mokotów/toru łyżwiarski Stegny;
- Wyścigi – al. Wilanowska;
- wzdłuż torów kolejowych na Służewcu;
- przestrzeń przed Torem Stegny;
- Kopiec Powstania Warszawskiego i park Akcji "Burza"
- ul. Witosa przy Trasie Siekierkowskiej;
- Park pod Skoczną;
- wzdłuż ul. Racławickiej od Bałuckiego do al. Niepodległości (park linearny lub kilka parków kieszonkowych);
- ul. Modzelewskiego/al. Wilanowska;
- ul. Dolna/ul. Sobieskiego;
- al. Wilanowska/ul. Sikorskiego;
- ul. Puławska/ul. Madalińskiego;
- ul. Chełmska/ul. Czerniakowska;
- ul. Wołoska/ul. Odyńca;
- ul. Sobieskiego/ul. Bethovena;
- w miejscu starej zajezdni autobusowej przy ul. Czerniakowskiej/ul. Chełmskiej;
- rejon ul. Konstruktorskiej;
- skwer naprzeciwko parku SGGW mógłby zostać lepiej zagospodarowany - pomiędzy ul. Bruna a ul. Batorego;
- skwer Iluzjon

Pojedyncze głosy: PKP
Służewiec; PKP Żwirki;
Dworzec Południowy;
skwer Gwiazda Polski;
teren siłowni przy
ul. Zbierskiej; zaniedbane
przestrzenie między
nowymi blokami przy
ul. Pory; teren nad
potokiem Służewieckim
pomiędzy ul. Wilanowską,
a ul. Nowoursynowską; teren
między ul. Melsztyńską,



Madalińskiego - nieużywane boiska szkolne liceum; park przy
inwestycji Skanska - Jaśminowy Mokotów; tereny dawnego
klubu Gwardia Warszawa; teren naprzeciwko Urzędu Dzielnicy
Mokotów; skwer na skrzyżowaniu al. Wilanowskiej i ul. Witosa
(stare drzewa, w tym drzewa owocowe, dużo cienia) - mógłby
powstać taki zielony łącznik wzdłuż al. Wilanowskiej między
Kaczmarńskiego a metrem; ul. Wiśniowa / ul. Dąbrowskiego;
ul. Zakrzewska / ul. Iwicka; ul. Brzeźna / ul. Kolady; ul. Postępu /
ul. Bokerska; ul. Raławicka / ul. Kazimierzowska;
ul. Marynarska / ul. Wołoska; ul. Grażyny / ul. Różana; ul. Pory /
ul. Sikorskiego lub ul. Pory / ul. Białej Koniczyny lub ul. Białej
Koniczyny / ul. Białego Dębu; rejon ul. Pohoskiego; ul. Zdrowej;
ul. Narbutta; ul. Kraushara na odcinku ul. Wiktorskiej /
ul. Dąbrowskiego; ul. Bergamotki; ul. Faworytki; ul. Potoki;
ul. Madalińskiego naprzeciwko Szpitala; ul. Kmicica; miejsce
pomiędzy potokiem Służewieckim a Górką Ursynowską; obszar
między al. Wilanowską a przedszkolem 80; Przy Szkole 271;
rewitalizacja Skweru Słoweńskiego; „proszę nie zabierać nam
zielonego podwórka - Goszczyńskiego, róg Niepodległości - mimo

negatywnych opinii m.in. organizacji eko władze chcą doprowadzić do budowy apartamentowca”; przy ul. Niedźwiedziej (wzdłuż ul. Puławskiej) jest zapuszczona działka.

Duża liczba miejsc, w których potencjalnie mogą powstać nowe skwery, jest dobrą nowiną dla zarządców terenu i szansą na więcej zieleni dla dość gęsto zabetonowanej Warszawy. To również potencjał do społecznego zaangażowania w nasadzenia.

Łąka kwietna



Respondenci związani z Mokotowem postulują wprowadzenie łąk kwietnych (prawie 90% odpowiedzi). Jaka jest ich rola w mieście, że cieszą się tak dużą popularnością? Łąka kwietna jest domem dla wielu gatunków roślin i zwierząt oraz stołówką dla zapylaczy. Rośliny, którymi obsadzone są łąki kwietne, mają dłuższe korzenie niż trawa, dlatego też magazynują wodę i wymagają rzadszego podlewania i koszenia. Łąki oczyszczają i ochładzają powietrze. Kilku respondentów zwróciło uwagę

na to, że nie zawsze trzeba wysiewać łąkę kwietną - „Więcej traw, łąk – ale też uważam, że kwietne łąki to jest gigantyczne nieporozumienie i wyrzucanie publicznych pieniędzy. Wystarczyłoby nie kosić często trawników i najmniejszych skrawków zieleni (dwa razy w roku to powinno być maksimum!) i byłoby pięknie, naturalnie i TANIO!!!” Rozpoznanie i odpowiednie rozplanowanie terenu oraz działań powinno wskazać najlepszą drogę do powstania łąki kwietnej.

22% respondentów nie podało konkretnego miejsca, gdzie łąka kwietna miałyby się znaleźć, a 12% respondentów chce ich wszędzie. Część odpowiedzi dotyczących lokalizacji było ogólnych – wskazano miejsca przy ulicach, stawach, skwerach, na rondach, w okolicach parkingów, między pasami jezdni, w parkach linearnych.

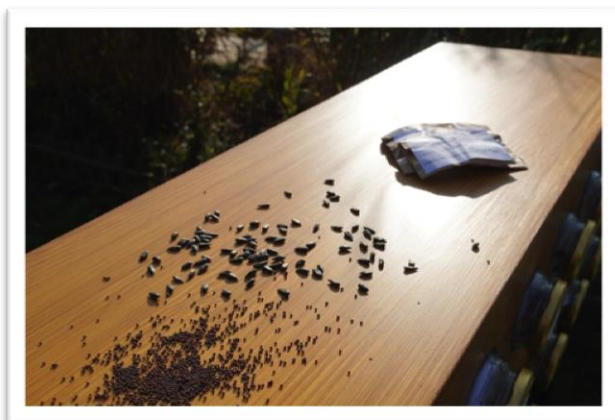


Najczęściej wskazywane przez respondentów lokalizacje to:

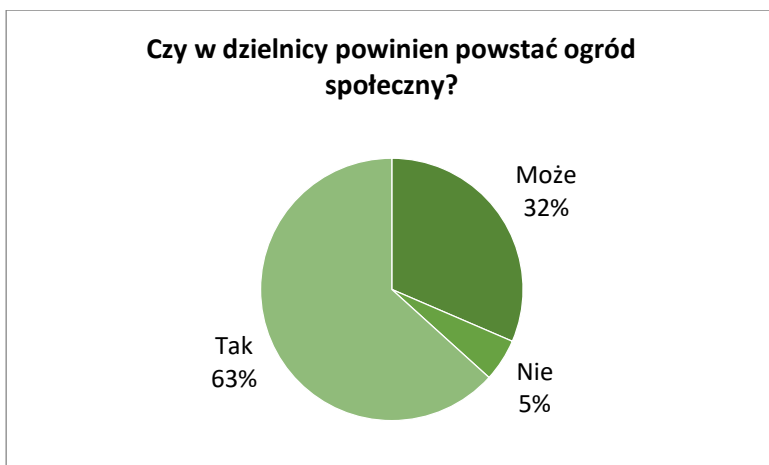
- park Dolinka Służewska;
- Park Morskie Oko, Park Mokotów (Promenada);
- park Dreszera, park Królikarnia;
- park Bartłomieja;
- park Sielecki;
- park Dygata;
- w rezerwacie przyrody Jeziorko Czerniakowskie;
- park pod Skoczną;
- Tor Stegny;
- okolice ul. Rzymowskiego;
- ul. Rolna;
- ul. Łowicka;
- ul. Bergamotki;
- ul. Puławska;
- ul. Wiktorska;
- ul. Narbutta;
- ul. Potoki;
- ul. Wołoska;
- ul. Zakrzewska;
- ul. Bacha;
- osiedle Green Mokotów;
- al. Wilanowska/ul. Puławska;
- ul. Bobrowiecka/ul. Bethovena;
- ul. Dolna/ul. Ludowa;
- ul. Spacerowa/ul. Belwederska;
- al. Wilanowska/al. Sikorskiego;
- ul. Woronicza/ul. Konstruktorska;
- ul. Madalińskiego/ul. Puławska;
- na pętli tramwaju 33 przy ul. Rakowieckiej;

- Fort Augustów;
- na terenie planowanego parku linearnego przy ul. Suwak;
- przy Wiśle;
- pomiędzy ul. Batorego a Polem Mokotowskim;

oraz okolice ul. Śniardwy; ul. Faworytki; ul. Garażowa; ul. Blacharska / ul. Modzelewskiego; ul. Śródziemnomorska / ul. Korsykańska; ul. Zakrzewska / ul. Iwicka; ul. Chełmska / ul. Czerniakowska; ul. Pohoskiego / ul. Pejzażowej; al. Polski Walczącej; skwer Małkowskich; skwer Tarasa Szewczenki; skwer przy Broniwoja; okolica za przychodnią na Gotarda; przy metro Wilanowska pomiędzy sklepem Frac a dworcem autobusowym; teren SP 271; przy przejściu dla pieszych w okolicy liceum im. Stefana Banacha (dawniej im. Dobiszewskiego), przy ul. Dolnej 14, 16 zamiast / obok krzewów; na skwerze pomiędzy ul. Korsykańską / ul. Śródziemnomorską / ul. Świętego Bonifacego lub przy pętli Stegny; przy metrze Wierzbno; wzdłuż ul. Raławickiej od ul. Bałuckiego do al. Niepodległości; ul. Raławicka 25-35; al. Niepodległości pomiędzy parkiem SGGW; miejsce pomiędzy potokiem Służewieckim a Górką Ursynowską; w podwórku za ul. Dąbrowskiego 71; za garażem przy ul. Piwarskiego na wysokości Gierymskiego 9.



Ogród społeczny i przyszkolne ogródki



Respondentów, którzy chcieliby powstania ogrodu społecznościowego na Mokotowie (181 odpowiedzi, tj. 63%), poprosiliśmy o wskazanie lokalizacji oraz zapytaliśmy o to, czy włączyliby się w jego pielęgnację.

Połowa z respondentów wyrażających chęć powstania ogrodu społecznościowego w ich dzielnicy, włączyłaby się w jego pielęgnację. Spory jest odsetek osób niezdecydowanych (40% odpowiedzi).

Jakie lokalizacje pojawiały się najczęściej u respondentów deklarujących chęć współtworzenia ogrodu społecznościowego?

Odpowiedzi są raczej pojedyncze, rozproszone, nie ma jednej wiodącej lokalizacji, m.in. przez spory odsetek osób niezdecydowanych na współtworzenie ogrodu społecznościowego.

Miejsca wskazane przez respondentów kilkakrotnie to:

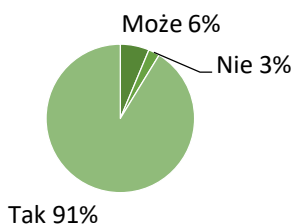
- skwer Słoweński;
- park pod Skoczną;
- okolice Skarpy Warszawskiej;
- w okolicach ul. Puławskiej i placu Unii Lubelskiej;
- między al. Wilanowską a ul. Idzikowskiego;
- obszar ul. Madalińskiego, ul. Kazimierzowska, ul. Narbutta, ul. Sandomierska;
- plac przy Różanej;
- ul. Domaniewska/ ul. Konstruktorska;

Inne lokalizacje wskazane przez ankietowanych to: przy szkołach (np. przy szkole podstawowej przy ul. Podbiپیty; naprzeciwko Szpitala Świętej Rodziny jest teren należący do szkoły porośnięty trawą); na terenach rekreacyjnych Stegny Południe (w pobliżu SP nr 307, wybiegu dla psów, pomiędzy ul. Maltańską i ul. Barcelońską); skwer Słonimskiego; róg Chełmskiej i Czerniakowskiej; park Sielecki; na dachach budynków Melody Park; w okolicy parków: Morskie Oko, Dreszera, Arkadii, w dolnej części parku Królikarni; Kopiec Powstania Warszawskiego i park Akcji "Burza"; w okolicach Domu Kultury Kadr; przy ul. Niedźwiedziej (wzdłuż ul. Puławskiej); ul. Raławicka; skwer Gwiazda Polski; skwer przy ul. Wiśniowej; obok parku SGWW; ul. Bartycka/al. Powstania Warszawskiego; ul. Zbierska przy siłowni; Gucin Gaj; Rondo Felika Stamma – jest tam kawałek zieleni, na którym jest siłownia plenerowa i dużo miejsca na ogród; ul. Rakowiecka (między chodnikiem a Instytutem); okolice PKP Służewiec, PKP Żwirki; między ul. Sielecką a ul. Iwicką; na tyłach ulicy Zakrzewskiej.

Respondenci mieszkający w okolicy Dolinki Służewieckiej doceniali wartość społecznościowego ogrodu warzywnego

mieszczącego się przy Służewskim Domu Kultury. To szczególne miejsce na mapie Mokotowa, nastawione na kulturowo-ekologiczne działania blisko mieszkańców. Dzięki działaniom w projekcie „Zieleń i kropka lokalnie”, obok zagrody dla kóz czy elektrowni wiatrowej, powstał społeczny wymiennik nasion, o którym więcej można przeczytać w kolejnym rozdziale.

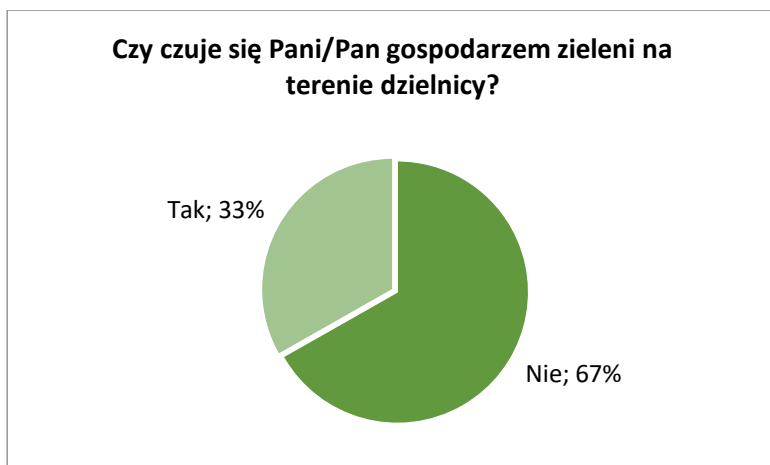
Czy przy szkołach i przedszkolach powinny powstawać ogródki, w których dzieci mogłyby samodzielnie sadzić rośliny, uprawiać grządki warzywne i ziołowe?



Ogromna większość (91%) respondentów była też zdania, że ogródki powinny powstawać przy szkołach i przedszkolach – tak, żeby dzieci mogły od najmłodszych lat angażować się w uprawę roślin jadalnych – warzyw, owoców i ziół.

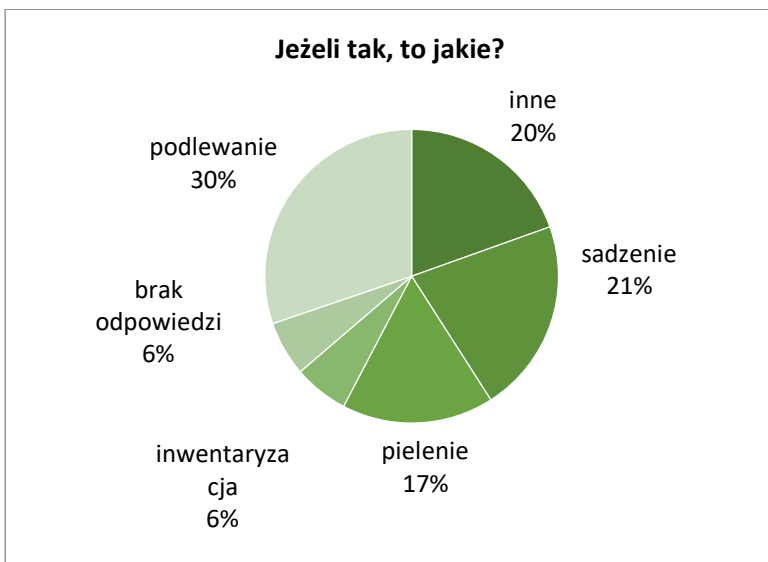
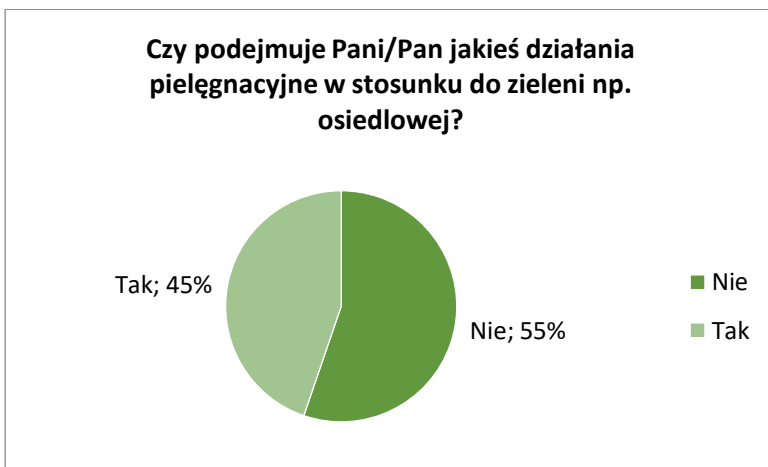


Poczucie bycia gospodarzem zieleni

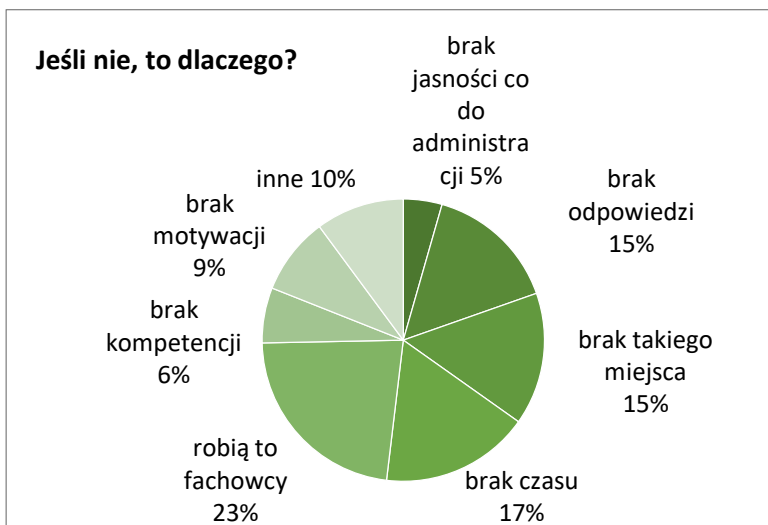


Tylko co trzeci respondent związany z Mokotowem czuje się jego gospodarzem (95 z 286 respondentów). Może to wynikać z dużej mobilności mieszkańców, zapracowania czy tego, że nie wszyscy odpowiadający mieszkali na Mokotowie a bywali tam często lub pracowali. Poza tym słowo „gospodarz” w naszym języku ma w sobie ładunek odpowiedzialności, zaangażowania, reprezentacji oraz decyzyjności, stąd być może nie każdy odpowiadający mógł siebie utożsamić z gospodarzem Mokotowa. Ten wynik różni się nieco od procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie: „Czy podejmuje Pan/Pani jakieś działania pielęgnacyjne w stosunku do zieleni, np. osiedlowej?” Na to pytanie prawie połowa respondentów odpowiedziała twierdząco, stąd widzimy ankietowanych, którzy nie czują się gospodarzami Mokotowa, ale włączają się w pielęgnację terenów zielonych. Częściej jednak nie podejmują działań pielęgnacyjnych (158 osób z 286 respondentów) niż je podejmują (128 osób z 286 respondentów). Ci, którzy takie działania podejmują, w pytaniu z półtwartą kafeiterią, wskazali

swoje zaangażowanie w podlewanie, inwentaryzację, sadzenie oraz pielenie.



Najczęstszą odpowiedzią było podlewanie (30%), sadzenie (21%) oraz pielienie (17%). Inne pojawiające się odpowiedzi dotyczyły głównie zbierania śmieci oraz interwencji do administracji osiedla, władz miasta czy Zarządu Zieleni.



Powody, dla których mieszkańcy nie podejmują działań na rzecz zieleni są różne i nie ma jednej wiodącej przyczyny. Najwięcej respondentów (23% mieszkańców) wskazuje na to, że w ich okolicy są specjaliści zajmujący się zielenią – wynajęte firmy, administracja, władze miasta – i to oni zajmują się pielęgnacją zieleni. Kolejny odsetek mówi o braku czasu (17% respondentów) oraz o braku możliwości i takiego miejsca w ich okolicy (15% odpowiedzi). 15% wypełniających kwestionariusz nie określiło, dlaczego nie działa na rzecz zieleni. W odpowiedziach pojawia się wątek braku kompetencji: np. „nie umiem i nie chcę zaszkodzić”, „nie wiem jak” oraz braku jasności co do administrowanego terenu – „nie wiem, kto odpowiada za jaki teren”, „obawiam się, że ktoś zgłosi to do spółdzielni i będę miała problemy”, „boję się, że pokrzyżuję plany

zarządcy”. To powody, przez które kolejno 6% oraz 5% respondentów nie włącza się w działania na rzecz zieleni. Ciekawą grupą są osoby niemające motywacji do działań na rzecz zieleni (9% respondentów), tzn. takie, które jak same mówią: „nie znam ludzi podobnie myślących a samemu trudno zmienić cokolwiek; chciałabym mieć moc sprawczą, żeby uczynić moje miasto piękniejszym”, „może dlatego, że nie byłabym do końca pewna, od czego zacząć; nigdy nie zaobserwowałam takiego zachowania u innych i nigdy samo z siebie nie wpadło mi to do głowy”, „Nigdy o tym nie pomyślałam wokół mnie niewiele jest miejsc w których mógłbym się udzielać w ten sposób, brakuje też takiej inicjatywy w wśród ludzi, władz. W obecnych czasach ... leżymy w domach i odpoczywamy ... a chyba wykonania takiej pracy społecznej zorganizowanej przez lokalne władze dałoby mnóstwo satysfakcji :) i aktywnego odpoczynku”, „nie ma mobilizacji czy szeroko dostępnych akcji zachęcających do angażowania się”.



To pytanie pozwala nam na diagnozę potrzeb społeczności lokalnych. Są to osoby, które byłyby chętne do działań, jednak brakuje im motywacji w postaci konkretnej propozycji działań, grupy osób myślących podobnie, narzędzi i rozwoju kompetencji. Rozwiązaniem tego problemu mogłaby być inkluzja mieszkańców w działania na rzecz zieleni, kampania społeczno-informacyjna o tej tematyce, promowanie zachowań pro-zielonych i rzeczniczych, tworzenie zielonych wspólnot... – to pomysły na oddolne inicjatywy oraz przestrzeń na działanie organizacji pozarządowych.

Ostatnie pytanie – mapa pomysłów i potrzeb

Gdybyśmy mieli wyznaczyć słowo, które najczęściej padało w odpowiedzi na ostatnie pytanie: „Czy ma Pani/Pan jeszcze pomysł/sugestię/uwagi dotyczące zieleni w dzielnicy Mokotów?”, to byłoby to słowo: *więcej*. Mieszkańcy wprost mówią, że chcą więcej zieleni zaznaczając przy tym istotność dbania o to, co już zostało posadzone. Cenią naturalne, dzikie tereny. *“Więcej zieleni; zakaz grabienia liści i koszenia trawy; strefy dzikiego życia”*. Reasumując mieszkańcy Mokotowa sugerują więcej zieleni, więcej dbania o nią i więcej pozostawiania zieleni w naturalnym stanie.

Troska o zieleni nie jest rzeczą prostą także przez różne pomysły na zarządzanie zielenią. Dla jednych nieskoszona trawa, niezgrabione liście to zaniedbanie estetyki parku, a dla innych sytuacja konieczna do życia wielu gatunków. W tej kwestii potrzebny jest dialog, edukacja, plany zagospodarowania przestrzeni, konsultacje społeczno-eksperckie.

Poza tym to ostatnie pytanie pokazuje, że respondenci mają świadomość olbrzymiej roli drzew oraz niezastępowalności

drzew sędziwych - *“Powstrzymać wycinkę starych i okazałych drzew, które mają zostać zastąpione małymi sadzonkami, o nieporównywalnie mniejszym wpływie na jakość powietrza.”*



Drzewa, zwłaszcza stare, mają wpływ na różnorodność biologiczną oraz są domem dla zwierząt, roślin i grzybów. Produkują tlen, pochłaniają dwutlenek węgla, poprawiając jakość powietrza, nawilżają i oczyszczają powietrze z pyłów i gazów, ułatwiają retencjonowanie wody i obniżają temperaturę w czasie upałów. Sadzenie nowych drzew jest niezwykle ważne, jednak nie może być traktowane jako usprawiedliwienie do wycinki drzew starych bądź ich substytut. *„Należy pamiętać, że w aspekcie przyrodniczym drzewa oddziałują na otoczenie zależnie od swojej wielkości, a głównie powierzchni asymilacyjnej i masy liści. Powierzchnia liści stuletniego buka odpowiada 6–7 lipom o średnicy korony ok. 10 m i aż 1700 młodym bukom o średnicy korony 1 m. Zbadano, że w ciągu życia jedno duże drzewo, o średnicy pnia powyżej 77 cm, w procesie fotosyntezy wbudowało w swoje tkanki średnio 3186 kg węgla, podczas gdy*

drzewo o średnicy pnia 31–46 cm średnio tylko 399 kg, a drzewo o średnicy pnia 7 cm tylko około 3 kg. Dlatego szczególne znaczenie w terenach zurbanizowanych mają drzewa stare i duże.”⁶ Widzimy, że rola drzew sędziwych jest nieoceniona.

W całej ankiecie co dziesiąty respondent wskazywał na park SGGW, będący „rezerwatem leśnym praktycznie w środku miasta ... taki obszar/ekosystem jest nie do odtworzenia!”; „Widzę potrzebę dodatkowej ochrony parku SGGW przed deweloperami i rozszerzenie granicy ochrony parku. W mojej opinii ten park powinien pozostać zamknięty dla ludzi i pozostawiony przyrodzie i zwierzętom. Nie podoba mi się bezmyślne wycofanie starych drzew, gdzie po ścięciu okazuje się że te drzewa są zdrowe i pewnie mogłyby rosnąć kolejne lata”.

Opinie mieszkańców Mokotowa dotyczące konkretnych lokalizacji wymagających opieki są niezwykle cenne. Codzienne poruszanie się po dzielnicy daje im możliwość subiektywnego nakreślenia mapy miejsc, którym warto poświęcić więcej uwagi. Miejsca i działania wskazane przez mieszkańców to:

- „ochrona absolutna okolic Jeziorka Czerniakowskiego, niedopuszczenie do zalewania ich betonem nowych budowli, wejścia deweloperów i zniszczenia obszaru chronionego”;*
- „stworzenie miejsca relaksu pomiędzy ul. Konstruktorską a ul. Domaniewską. Zagospodarowanie skrawka zieleni pomiędzy ul. Konstruktorską a ul. Woronicza”;*

⁶ „Dlaczego warto sadzić i pielęgnować drzewa?” – Jacek Borowski; Protokół dostępu: <https://sadybamazury.wordpress.com/2013/04/06/dlaczego-warto-sadzić-i-pielęgnować-drzewa-jacek-borowski/>, data dostępu 23.10.2019

- „przejęcie od dewelopera terenu zielonego przy ul. Konstruktorskiej 10a i 10b, 10c”;
- „oddanie mieszkańcom ponad 60 letniego podwórka przy ul. Goszczyńskiego/al. Niepodległości, żyją tam ptaki, jest piękna zieleń, to teren potrzebny społecznie”;
- „więcej nasadzeń drzew wzdłuż ul. Puławskiej, np. na odcinku od ul. Wałbrzyskiej w stronę Piaseczna, gdzie drzewa były masowo wycinane w ubiegłym roku przy okazji remontu chodnika;” „brakuje drzew po parzystej stronie ul. Dolnej, na ul. Chełmskiej”;
- „brakuje zieleni na terenie Służewca Przemysłowego oraz ul. Postępu, ul. Wynalazek, ul. Taśmowej”;
- „na ul. Sandomierskiej jest sporo drzew i nasadzeń, ale nie wszystkie są odgródzone przez co cały czas są rozjeżdżane przez samochody, podobnie lepsze zabezpieczenie zieleni w okolicach "Mordoru" przed parkującymi samochodami”
- „Fort Augustówka ... zadbać o niego, jest tam fajne miejsce dla rowerzystów MTB”;
- „przypilnowanie spójności budowy Parku pod Stoczną przez deweloperów”;
- „drzewa przy ul. Cybernetyki przez przycięcie zostały zmasakrowane. To samo się stało naprzeciwko głównego wejścia do TVP”;

Pomysły mieszkańców Mokotowa dotyczące zieleni:

- partycypacja lokalna – „włączenie okolicznych mieszkańców w planowanie zieleni w ich najbliższej okolicy. Wymaga to czasu, ale może sprawić, że zieleń przestanie być bezpieczna”; „ograniczyć wycinki, informować o nich z wyprzedzeniem (również gdy są to prace podejmowane przez dzielnicę)”
- akcje społeczne, np. „możliwość posadzenia „swojego drzewa” (odpłatnie). Miasto w ten sposób uzyskuje środki na zieleń a mieszkaniowiec może mieć drzewo np. z tabliczką ze swoim imieniem i nazwiskiem :) chętnie zakupiłabym takie drzewo komuś na urodziny.”
- ogrody społeczne i angażowanie dzieci w opiekę nad zielenią;
- ogrody dla seniorów;
- międzypokoleniowe, kooperatywy spożywcze;
- kompostowniki na wyciągnięcie ręki;
- pnącza „smogożerne” na budynkach użyteczności publicznej; więcej zieleni na balkonach; bluszcz;
- ogólnodostępne ogrody na dachach budynków publicznych;
- zieleń na dachach przystanków autobusowych, z której mogłyby korzystać owady;
- tworzenie dzikich, małych parków kieszonkowych, z których ingerencja człowieka jest minimalna;
- torowiska tramwajowe z trawą i ich podlewanie;
- więcej długich szlaków zielonych dla rowerzystów, biegaczy, spacerowiczów;
- „miał być program opiekun drzewa, do którego zgłaszałam się ok. roku temu - nie ruszył i nie dostałam żadnych informacji zwrotnych”;

- wprowadzenie jednolitych standardów dbania o zieleń oraz kultury pracy i zaangażowania na rzecz zieleni;

Rozdział ten niech podsumuje wypowiedź jednego z respondentów:

„Chrońcie to co jest, nasadzajcie jak najwięcej drzew, roślin i nie pozwólcie na zabetonowanie Mokotowa. Zieleń to życie.”

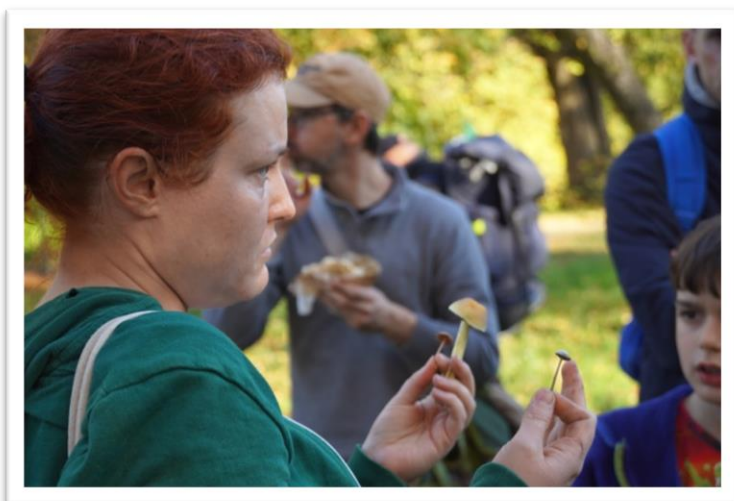
Pozostałe działania w projekcie "Zieleń i kropka lokalnie"

Spacery edukacyjne - Jednym z działań w projekcie były spacery edukacyjne na terenie przyrodniczo cennym Mokotowa oraz po zielonych inicjatywach już zrealizowanych na terenie dzielnicy. Spacery miały różnorodną tematykę. Poruszano na nich kwestię, m.in. narzędzia jakim jest inicjatywa lokalna oraz prowadzono praktyczne warsztaty, np. z rozpoznawania i pielęgnacji drzew czy rozpoznawania jadalnych chwastów.

Od lipca do października odbyło się sześć spacerów:

- Spacer dla rannych ptaszków – Rezerwat przyrody Jeziorko Czerniakowskie zapewnił nam o świcie wiele atrakcji, takich jak ptasie koncerty
- Spacer: Zielone ostępy Mokotowa – wówczas rozpoczynając w modernistycznym parku Dreszera, przeszliśmy między zabudowaniami do parku Arkadia z licznymi terenami wodnymi i wilgotnymi, a wędrówkę zakończymy na skwerze Grupy AK „Granat” zamieszkałym głównie przez roślinnych imigrantów;
- Spacer: Gacki o zmierzchu – podczas wieczornego spaceru przyrodniczego, wyposażeni w detektory ultradźwiękowe, szukaliśmy i nasłuchiwalismy nietoperzy;

- Spacer: pyszne chwasty – to spacer roślinoznawczy, na którym przekonaliśmy się, że po ciekawe i smakowite składniki kulinarne nie trzeba wybierać się na drugi koniec świata, lecz można je znaleźć w parku, na łące, a nawet na własnym podwórku;
- Spacer: dzika strona Mokotowa – był okazją do poznania lasów łęgowych – najbogatszych w gatunki siedlisk Europy, rozciągających się wzdłuż mokotowskich fragmentów Wisły;
- Spacer: grzyby na Mokotowie, podczas którego dowiedzieliśmy się, ile grzybów oraz w jakich kolorach i kształtach można spotkać w Parku Arkadia.



Biblioteka nasion to miejsce, gdzie można wymieniać się nasionami. Biblioteka powstała na terenie ogrodu społecznościowego Służewskiego Domu Kultury. Codziennie przez całą dobę każdy może pobrać nasiona i wysiać je u siebie oraz zostawić dla innych nasiona z własnych zbiorów. Taki wymiennik jest doskonałą okazją do zawiązywania się

lokalnej społeczności oraz zachętą dla mieszkańców do włączenia się w zielone działania w swojej dzielnicy. Inicjatywa ma również walor edukacyjny: poznawanie cyklu życia roślin oraz bogactwa gatunków. Projekt wymiennika nasion stworzył MECH.build, a konstrukcję wykonał RytelTrueWood.



Bioblitz w parku Morskie Oko - W weekend 20/21 lipca przeprowadziliśmy inwentaryzację społeczną Bioblitz w Parku Morskie Oko. Bioblitz to krótkotrwałe badanie biologiczne, zazwyczaj trwające 12-24 godziny, mające na celu zidentyfikowanie jak największej liczby gatunków roślin, grzybów i zwierząt, żyjących na badanym obszarze. Biorą w nim udział naukowcy razem z lokalną społecznością, wolontariuszami i wszystkimi zainteresowanymi tematyką przyrodniczą. Jednym z celów tego rodzaju inwentaryzacji jest zwiększenie publicznego zaangażowania i zainteresowania przyrodą oraz możliwość wpływu na lokalną politykę planowania i zarządzania terenami

zieleni. Zastosowanie Bioblitz ma ogromne znaczenie dla oceny różnorodności biologicznej, edukacji ekologicznej oraz wzmacniania lokalnej tożsamości. Efektem inwentaryzacji jest opracowany raport podsumowujący Bioblitz, dostępny do pobrania na stronie Zarządu Zieleni m.st. Warszawy oraz na stronie Fundacji alter eko.



Realizacja zielonej inicjatywy

W ramach projektu „Zieleń i kropka lokalnie” na wiosnę oraz jesienią, razem ze społecznością lokalną Mokotowa i pracownikami Zarządu Zieleni m.st. Warszawy obsadziliśmy bylinami skwer AK Granat. W czerwcu posadziliśmy tam ponad 300 roślin. Po wiosennym nasadzeniu pozostał pewien niedosyt i mnóstwo chęci do dalszych działań. Stąd też w październiku, ten sam skwer obsadziliśmy kolejnymi 700 bylinami, które od wczesnej wiosny do późnej jesieni będą bazą pokarmową dla

owadów zapylających i ptaków. Ku naszej radości, zostaliśmy przywitani przez owady stołujące się na roślinach posadzonych na wiosnę.



Podsumowanie projektu „Zieleń i kropka lokalnie”

- 13 zielonych, społecznych inicjatyw (spotkania z mieszkańcami, spacer, sadzenie roślin)
- Dwudniowa inwentaryzacja społeczna - Bioblitz prowadzona przez 15 ekspertów
 - Postawienie biblioteki nasion
- 1000 roślin posadzonych na skwerze AK Granat
- 286 odpowiedzi mieszkańców w ankietach
 - 500 egzemplarzy publikacji
 - 20 miejsc dystrybucji publikacji (urzędy, biblioteki, domy kultury, MAL)
- Tysiące inspiracji do działań na rzecz zieleni (🌱)

Zazieleniamy Mokotów – poradnik miejskiego ogrodnika.

Każdy mieszkaniec może przyczynić się do zwiększania atrakcyjności dzielnicy, poprzez swoje zaangażowanie w sprawy zieleni, w najbliższej okolicy. Niezależnie od tego, czy dysponuje balkonem, tarasem, ogrodem, ROD-em, czy też ma ochotę zająć się pielęgnacją zieleni osiedlowej. Każde z tych działań jest potrzebne i ważne. W tej części publikacji postaramy się przybliżyć podstawy ogrodnictwa, które można zastosować na terenach prywatnych i miejskich, a także mechanizmy wsparcia z których mogą skorzystać mieszkańcy Warszawy.

Co możemy zrobić w mieście?

- Zazieleniać balkony i ogrody kwiatami, krzewami, warzywami i ziołami;
- Sadzić i pielęgnować kwiaty, krzewy, drzewa na terenach należących do wspólnot, spółdzielni oraz publicznych;
- Założyć ogród społecznościowy lub włączyć się w działalność już istniejącego;
- Poprawiać warunki siedliskowe drzew rosnących na osiedlach, terenach szkół i przy ulicach;
- Przez aplikację „Milion drzew” i „włącz” swoje drzewo! Można zgłaszać miejsca do nasadzeń. Więcej na stronie: www.warszawa19115.pl oraz pod numerem 19115, za pośrednictwem którego również można zgłaszać miejsca do nasadzeń;
- Zgłaszać cenne drzewa, jako pomniki przyrody;
- Zgłaszać projekty do Budżetu Obywatelskiego i Inicjatywy Lokalnej;
- Włączać się w działalność lokalnych organizacji pozarządowych i grup aktywnych mieszkańców;
- Utworzyć nową lokalną grupę aktywnych mieszkańców;

Krzewy i drzewa

Drzewa i krzewy pełnią szereg niezwykle istotnych funkcji, kształtujących nasze życie, w lokalnej przestrzeni. Dlatego należy je sadzić i pielęgnować w taki sposób, aby dożywały sędziwego wieku. Jeśli nie mamy własnej działki, możemy zgłaszać pomysły związane ze zwiększaniem ilości drzew i krzewów np. do Budżetu Obywatelskiego.



Sadząc krzewy i drzewa w mieście warto wziąć pod uwagę zasady przedstawione w publikacji Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego „Standardy Kształtowania Zieleni Warszawy” (dokument można bezpłatnie pobrać ze stron internetowych urzędów). Jest to oficjalny dokument m.st. Warszawy.

Dotyczy terenów publicznych, ale zawiera szereg cennych wskazówek, wartych wykorzystania na własnych działkach. W publikacji przedstawione zostały m.in. cechy poszczególnych gatunków, związane ze zdolnością pochłaniania zanieczyszczeń, czy też odporności na trudne, miejskie warunki np. zasolenie w okresie zimowym.

Kiedy sadzimy krzewy i drzewa?

Wyróżnia się dwa dogodne okresy sadzenia: wiosenny (od końca lutego do początku maja), oraz jesienny (od końca sierpnia do końca października). W miastach bardziej pożądanym wydaje się termin wiosenny, szczególnie, gdy na terenie posadzenia roślin używana jest sól, do zabezpieczania chodników czy parkingów przed zlodzeniem. Wówczas drzewa i krzewy posadzone w pierwszej połowie roku będą lepiej zaadaptowane i powinny z mniejszymi trudnościami znieść zimowe niedogodności. Warto jednak wyeliminować całkowicie użycie soli, chociażby na rzecz piasku.

O czym należy pamiętać sadząc krzewy i drzewa?

- Wybór odpowiedniej lokalizacji – w zależności od wymagań siedliskowych (w stosunku do nasłonecznienia, warunków wodnych, rodzaju gleby) oraz ukształtowania powierzchni;
- Zachowanie odpowiedniej odległości pomiędzy sąsiadami;
- Prawidłowe posadzenie – krzewy i drzewa należy sadzić na takiej wysokości, na jakiej rosły w szkółce; jeśli sadzimy drzewo może ono wymagać zabezpieczenia palikami, które uchronią roślinę przed złamaniem. Posadzone rośliny należy podlać i obsypać korą (kora nie powinna jednak bezpośrednio dotykać pnia drzewa);
- pielęgnacja – w przypadku braku opadów rośliny wymagają podlewania;

ochrona – drzewa i krzewy nie mogą być podkaszane podczas cięcia trawy; takie uszkodzenia najczęściej prowadzą do obumarcia; warto obsypać korą misę drzewa lub otoczenie krzewu, aby warstwa ta uniemożliwiała kontakt podkaszarki z rośliną; należy także zaniechać używania soli do odśnieżania na terenie ogrodu, gdyż powoduje ona uszkodzanie i obumieranie roślin.

Wybór gatunków

Polecane są gatunki drzew, które będą odporne na miejskie warunki (zasolenie i suszę) i których zdolność oczyszczania powietrza z zanieczyszczeń jest wysoka. Warto także pamiętać o zwierzętach i wybierać gatunki przystosowane do miast, a jednocześnie pożyteczne dla ptaków (grusze, wiśnie, jarząb czy głogi). Dokładną charakterystykę parametrów poszczególnych gatunków znajdziemy w **„Standardach kształtowanie zieleni Warszawy”**.

Podejmując decyzję odnośnie do wyboru gatunku, warto także kierować się kryterium zgodności z siedliskiem i preferować krajowe rośliny, rosnące w bliskiej okolicy. Rodzime rośliny są dobrze przystosowanych do lokalnych warunków glebowych i klimatycznych, oraz pełnią kluczową rolę w ekosystemie.

Czy można posadzić drzewo lub krzew na terenie publicznym, np. trawniku, czy w parku?

Jeżeli chcemy posadzić krzewy lub drzewa na terenie, który nie należy do nas, wówczas należy uzyskać zgodę właściciela danego obszaru. To, do kogo należy wybrane miejsce można sprawdzić na mapie, na stronie: www.mapa.um.warszawa.pl.

W jaki sposób można dbać o rosnące już drzew i krzewy. Jak chronić je na terenach publicznych i prywatnych?

Na podstawie badań realizowanych w 2016 roku przez Fundację alter eko, ze wsparciem dr Marzeny Suchockiej, udało się wskazać główne przyczyny zamierania drzew w Warszawie: nieprawidłowe posadzenie drzewa (m.in. brak mis, złe zamontowane paliki), niszczenie podkaszarką, stosowanie soli w okresie zimowym, nieprawidłowo prowadzone remonty i przebudowy w sąsiedztwie drzew, susza i wandalizm.⁷

Na część powyższych problemów mamy wpływ. Każdorazowo warto wykonać lub wnioskować (do zarządcy osiedla, właściciela terenu) o wykonanie misy wokół drzewa i wypełnienie jej korą. Zabieg ten będzie poprawiał warunki życiowe drzewa oraz ograniczał dostęp do pnia kosiarki. Niestety, gdy kora na 30% obwodu pnia jest uszkodzona, szanse na przeżycie drzewa bardzo maleją.

W kwestii soli warto wnioskować do zarządcy drogi o zaprzestanie solenia. W niektórych częściach Warszawy substancja ta jest już niewykorzystywana. Jeśli jest to niemożliwe, można wnosić o wykonanie osłon na drzewa i krzewy, które będą zabezpieczały przed błotem pośniegowym.

Zgodnie z prawem, inwestor wykonujący prace w okolicy drzew zobowiązany jest do ich ochrony, tak aby przetrwały inwestycję w niepogorszonym stanie. Zakazane jest m.in. składowanie materiałów budowlanych w obrębie korzeni. Jak wskazuje dr Marzena Suchocka, w publikacji *„Projekt ochrony drzew*

⁷ „Zielony raport: analiza sposobu ochrony drzew w procesach inwestycyjnych oraz jakości nasadzeń zastępczych w Warszawie”, 2016r.

w procesie inwestycyjnym” (2016r), wszelkie wykopy w pobliżu drzewa nie powinny być wykonywane w odległości mniejszej od pnia, niż trzy jego średnice. Wykopy prowadzone w mniejszej odległości mogą powodować wywrócenie się drzewa. Oprócz korzeni, chroniony musi być także pień, ponieważ uszkodzenie ok. 50% pnia powoduje obumarcie i śmierć drzewa. Z powyższych powodów, osoby, którym zależy na ochronie drzew powinny informować właściwe organy w sytuacji, gdy drzewa i krzewy nie są należycie chronione na terenie budowy czy remontu. Warto także na bieżąco monitorować planowane wycinki w okolicy.

Rabaty kwiatowe

Kwiaty są ozdobą miast. Rabaty warto zakładać zarówno na balkonach, parapetach, ogrodach, na terenach osiedli i w przestrzeniach miejskich. Ogrody przydomowe, kompozycje balkonowe, tak samo jak inne zgrupowania roślinności, mogą pełnić wiele istotnych funkcji kulturowych i przyrodniczych. Przestrzeń kształtowana przez człowieka musi pełnić w jak największym stopniu funkcje biocenotyczne, ponieważ w wyniku ogromnej presji urbanizacyjnej zaczyna brakować miejsc naturalnego występowania zwierząt i roślin. Niekorzystne zmiany można i należy minimalizować, wzbogacając strukturę ekologiczną terenów zieleni zwłaszcza, jeśli sąsiadują one z obszarami o dużej wartościach przyrodniczej.

Decydując się na stworzenie ogrodu naturalistycznego, każdy może wnieść swój mały wkład w dzieło ochrony środowiska przyrodniczego, kulturowego i wizualnego. Ogrody wzorowane na naturze – stwarzające miejsca schronienia, bazę pokarmową i miejsce rozrodu zwierząt oraz warunki dla migracji flory i fauny, powiększają areal ostoi przyrodniczych i łączą je ze sobą,

wzmacniając różnorodność biologiczną. Idea ogrodów inspirowanych naturą staje się obecnie trendem dla obiektów architektury krajobrazu tego typu.



Wybór gatunków

Podobnie jak w przypadku drzew i krzewów, warto wybierać gatunki rodzime, dostosowane do lokalnych warunków i naturalnie występujących w otoczeniu. Dzięki zastosowaniu roślin zgodnych z siedliskiem, dobrze przystosowanych do lokalnych warunków glebowych i klimatycznych, ogród będzie trwały. Roślinność rodzima pełni kluczową rolę w ekosystemie. Jej stosowanie w ogrodach wpływa pozytywnie na ochronę tożsamości krajobrazu. Prawidłowe dostosowanie roślin do warunków terenu skutkować będzie prawidłowym wzrostem i zdrowotnością – brakiem kłopotów z pielęgnacją i rozwojem roślin.

Proponowane gatunki byliny / roślin zielnych na rabaty:

niskie (20 – 30cm)

- dąbrowka rozłogowa (*Ajuga reptans*)
- bergenia sercowata (*Bergenia cordifolia*)
- bodziszek Renarda (*Geranium renardii*)
- fiołek wonny (*Viola odorata*)
- konwalia majowa (*Convallaria majalis*)
- kopytnik pospolity (*Asarum europaeum*)
- niezapominajka leśna (*Myosotis sylvatica*)
- pierwiosnek wyniosły (*Primula elatior*)
- przetacznik rozestany (*Veronica prostrata*)
- ułudka wiosenna (*Omphalodes verna*)
- zawilec gajowy (*Anemone nemorosa*)

średnie (40 – 60 cm)

- bodziszek korzeniasty (*Geranium macrorrhizum*)
- bodziszek wspaniały (*Geranium x magnificum*)
- brunera wielkolistna (*Brunnera macrophylla*)
- goździk pyszny (*Dianthus superbus*)
- firletka poszarpana (*Lychnis flos-cuculi*)
- jarzmianka większa (*Astrantia major*)
- jaskier ostry (*Ranunculus acris*)
- knieć błotna, kaczeniec (*Caltha palustris*)
- kosmatka olbrzymia (*Luzula sylvatica*)
- krwawnik kichawiec (*Achillea ptarmica*)
- niezapominajka błotna (*Myosotis palustris*)
- paprotka zwyczajna (*Polypodium vulgare*)
- przetacznik długolistny (*Veronica longifolia*)
- szalwia łąkowa (*Salvia pratensis*)
- wielosił błękitny (*Polemonium coeruleum*)
- żywokost lekarski (*Symphytum officinale*)
- zawilec wielkokwiatowy (*Anemone sylvestris*)
- zawilec mieszańcowy (*Anemone x hybrida*)

wysokie (80 – 100 cm)

- bodziszek łąkowy (*Geranium pratense*)
- bodziszek leśny 'Album' (*Geranium sylvaticum* 'Album')

- kosaciec syberyjski (*Iris sibirica*)
- kosaciec żółty (*Iris pseudacorus*)
- krwawnica pospolita (*Lythrum salicaria*)
- pióropusznik strusi (*Matteuccia struthiopteris*)
- rdest węzownik (*Polygonum bistorta*)
- rozplenica japońska (*Pennisetum alopecuroides*)
- tawułka arendsa (*Astilbe arendsii*)
- trybula leśna 'Ravenswing' (*Anthriscus sylvestris* Ravenswing)
- trzęślica trzcinowata (*Molinia arundinacea*)
- trzęślica modra (*Molinia caerulea*)
- zawilec japoński (*Anemone hupehensis* var. *Japonica*)

bardzo wysokie (150 – 200 cm)

- dzięgiel leśny (*Angelica sylvestris*)
- kozłek lekarski (*Valeriana officinalis*)
- miskant chiński (*Miscanthus sinensis*)
- mozga trzcinowata (*Phalaris arundinacea*)
- oman wspaniały (*Inula magnifica*)
- rodgersja tarczolistna (*Rodgersja tabularis*)
- sadziec plamisty (*Eupatorium dubium*)

Rośliny cebulowe

Sadzenie cebulek kwiatowych to lekkie i przyjemne jesienne zajęcie dla każdego. Choć jest bardzo proste, należy pamiętać o kilku zasadach, np. by cebulki sadzić na głębokości trzykrotnie większej od ich wysokości i tak, by czubek skierowany był do góry. Następnie należy podlać je niewielką ilością wody.

Cebule preferujące słoneczne stanowiska:

tulipan (*Tulipa*) (najlepiej wybrać małe tulipany o krótkich łodyżkach), hiacynt (*Hyacinthus*), szafirek groniasty (*Muscari botryoides*), czosnek ozdobny (*Allium*), szachownica kostkowata (*Fritillaria meleagris*) i szachownica cesarska (*Fritillaria imperialis*), zawilec grecki (*Anemone blanda*), śnieżnik lśniący (*Chionodoxa luciliae*), śnieżyczka przebiśnieg

(*Galanthus nivalis*), czosnek bułgarski (*Nectaroscordum*) i cebulica syberyjska (*Scilla sibirica*), narcyzy (*Narcissus*), krokusy wielkokwiatowe oraz krokusy botaniczne.

Cebule kwiatowe, które tolerują cień:

tulipan późny (mały tulipan botaniczny), zawilce, śniedek baldaszkowaty (*Ornithogalum umbellatum*) i puszczenia cebulicowata (*Puschkinia scilloides*). Tulipany, krokusy, narcyzy i przebiśniegi najlepiej wyglądają posadzone w dużych grupach. Najlepiej sadzić je po kilkanaście sztuk w rozstawie 8 x 8 cm.

Cebulki sadzimy jesienią, najlepiej we wrześniu i październiku. Wybieramy stanowiska słoneczne, z glebą próchniczną i przepuszczalną. Cebule najlepiej rosną w miejscach dobrze nasłonecznionych lub lekko zacienionych (na przykład w świetle rozproszonym pod koronami drzew). Rośliny cebulowe rosną bardzo intensywnie przez mniej więcej trzy miesiące, po czym przechodzą w stan spoczynku. Najlepiej rosną w ziemi przepuszczalnej i bogatej w próchnicę. Podłoże powinno być luźne i żyzne do głębokości 25- 30 cm.

Gdzie można założyć rabatę kwietną?

Podobnie jak w przypadku innych roślin, kwiaty możemy sadzić na terenach własnych lub po uzyskaniu zgody właściciela. Jeśli dostrzegamy potrzebę ukwiecenia wybranej przestrzeni, która jest terenem publicznym należącym do Miasta, warto skontaktować się z dzielnicowym lub miejskim organem odpowiedzialnym za zieleń i poprosić o wykonanie rabaty.

Łąka kwietna

Łąka kwietna, która ze względu na swoje walory wizualne i przyrodnicze, cieszy się z roku na rok coraz większą

popularnością w przestrzeni miejskiej, może powstać zarówno w przestrzeni publicznej jak i prywatnej.

Teren pod planowaną łąkę należy przekopać i oczyścić z chwastów. Nasiona można kupić w formie gotowych mieszanek w sklepach, jednak warto zwrócić uwagę na ich skład. Tańsze mieszanki zazwyczaj zawierają więcej trawy, która z czasem może zagłuszyć rośliny kwitnące. Ważne, aby w zestawie nasion znajdowały się rośliny zarówno jednoroczne jak i wieloletnie. Można również pozyskać nasiona samemu. Pamiętajmy jednak, że takie nasiona muszą być dojrzałe (łatwo się obsypują) oraz suche (zbierane w słoneczny, suchy dzień).

Nasiona mieszamy z piaskiem, co zapewnia równomierny siew. Następnie wgniatamy lub wdeptujemy je w ziemię, nie przysypujemy ziemią, ponieważ część roślin kiełkuje w świetle. W pierwszym okresie wzrostu łąki musimy zadbać, aby gleba była wilgotna. Rośliny kiełkują nierównomiernie, niektóre dopiero w następnym roku po posianiu. Pielęgnacja łąki kwietnej sprowadza się do koszenia jej dwa razy w roku.

Łąkę kwietną warto założyć ze względu na to, iż może się ona stać środowiskiem życia dla pięknych, barwnych motyli oraz dla niezwykle pożytecznych owadów zapylających. Dobierając mieszankę kwiatów miejmy na uwadze to, aby znalazły się wśród nich rośliny nektarodajne, które będą służyły owadom.

Przykłady składu gatunkowego łąk:

Łąka kwietna świeża

- chaber łąkowy (*Centaurea jacea*)
- cykoria podróżnik (*Cichorium intybus*)
- dzwonek jednostronny (*Campanula rapunculoides*)
- groszek łąkowy (*Lathyrus pratensis*)

- jaskier ostry (*Ranunculus acris*)
- komonica zwyczajna (*Lotus corniculatus*)
- konieczyna biała (*Trifolium repens*)
- konieczyna łąkowa (*Trifolium pratense*)
- kostrzewa łąkowa (*Festuca pratensis*)
- krwawnik pospolity (*Achillea millefolium*)
- krwisiąg lekarski (*Sanguisorba officinalis*)
- lnica pospolita (*Linaria vulgaris*)
- marchew dzika (*Daucus carota*)
- rajgras wyniosły (*Arrhenatherum elatius*)
- świerzbica polna (*Knautia arvensis*)
- wrotycz zwyczajny (*Tanacetum vulgare*)
- wyka ptasia (*Vicia cracca*)
- złocień właściwy (*Leucanthemum vulgare*)

Łąka kwietna wilgotna

- bukwica zwyczajna (*Betonica officinalis*)
- firletka poszarpana (*Lychnis flos-cuculi*)
- goździk pyszny (*Dianthus superbus*)
- jaskier ostry (*Ranunculus acris*)
- kniec błotna (*Caltha palustris*)
- komonica błotna (*Lotus uliginosus*)
- komonica zwyczajna (*Lotus corniculatus*)
- konieczyna białoróżowa (*Trifolium hybridum*)
- kosaciec syberyjski (*Iris sibirica*)
- kosaciec trawolistny (*Iris graminea*)
- krwawnik kichawiec (*Achillea ptarmica*)
- kukulka szerokolistna (*Dactylorhiza majalis*)
- mieczyk dachówkowaty (*Gladiolus imbricatus*)
- mydlnica lekarska (*Saponaria officinalis*)
- ostrożeń łąkowy (*Cirsium rivulare*)
- pełnik europejski (*Trollius europaeus*)
- przetacznik długolistny (*Veronica longifolia*)
- rdest węzownik (*Polygonum bistorta*)
- wielosił błękitny (*Polemonium coeruleum*)
- żywokost lekarski (*Symphytum officinale*)

Gdy decydujemy się na założenie łąki, to kolejnym krokiem może być umieszczenie na jej terenie domku dla owadów

zapyłających. W ten sposób oprócz bazy pokarmowej, stworzymy także dom dla owadów. Domki można wykonać wspólnie z dziećmi, np. z glinianych doniczek wypełnionych pustymi łodygami bambusa lub trzciny.

Jeśli planujemy wykonanie łąki kwietnej w przestrzeni publicznej, warto skorzystać z mechanizmów wspierania mieszkańców jakimi są Budżet Obywatelski lub Inicjatywa Lokalna.



Mechanizmy m.st. Warszawy, wspierające inicjatywy społeczne

Jeśli nasz Poradnik zachęcił Was do działania, a nie dysponujecie własnym kawałkiem ziemi, lub uważacie, że Wasza okolica może być bardziej zielona, to ta część jest dla Was! W Warszawie możemy skorzystać z dwóch mechanizmów wspierających oddolne inicjatywy społeczne: Inicjatywy Lokalnej i Budżetu Obywatelskiego.

Inicjatywa Lokalna to jedna z form współpracy samorządu Warszawy z mieszkańcami, która służy wspólnej realizacji

określonego zadania na rzecz społeczności lokalnej. Wszelkie informacje, dotyczące mechanizmu znajdują się na stronie: **www.inicjatywa.um.warszawa.pl**.

Przykład zielonej Inicjatywy Lokalnej na Mokotowie

→ „Ochrona ptaków gniazdujących w dziuplach i wiewiórek w parku przy Cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich w Dzielnicy Mokotów”

„Mieszkańcy sami skontrolowali stan zachowania 120 skrzynek lęgowych. Oczyszczili skrzynki ze starych gniazd i zainstalowali 160 nowych, z których korzystają też wiewiórki. W ramach inicjatywy stworzyli także elektroniczną mapę rozmieszczenia wszystkich skrzynek!”⁸

→ Rewitalizacja trawnika na skwerze Orszy

„W ramach inicjatywy lokalnej mieszkańcy przeprowadzili pierwszy etap rewitalizacji skweru. Uporządkowali teren, uzupełnili trawę, w miejscach, których ona nie rosła, zasadzili rośliny oraz postawili płotek ochrony. Mieszkańcy zorganizowali również konkurs plastyczny dla dzieci na tabliczki „Sprzątaj po swoim psie” oraz z pomocą pobliskiej restauracji, przygotowali dla osób biorących udział w pracach poczęstunek.”⁹

→ Rewitalizacja zieleni miejskiej w Warszawie przy ul. Górskiej 6/10

⁸ Inicjatywa lokalna, Miasto Stołeczna Warszawa, Protokół dostępu: <http://inicjatywa.um.warszawa.pl/na-glownej/budki-l-gowe>, data dostępu: 23.11.2019 r.

⁹ Inicjatywa lokalna, Miasto Stołeczna Warszawa, Protokół dostępu: <http://inicjatywa.um.warszawa.pl/na-glownej/rewitalizacja-trawnika-na-skwerze-orszy>, data dostępu: 23.11.2019 r.

„Skwer został uprzątnięty i przygotowany przez mieszkańców do wykonania nasadzeń. Po wykonaniu rewitalizacji trawnika mieszkańcy zobowiązali się dbać o zieleni, podlewać ją, przycinać i spulchniać ziemię. W celu ułatwienia mieszkańcom wykonywania czynności pielęgnacyjnych zamontowano zewnętrzne ujęcie wody.”¹⁰

Budżet Obywatelski to proces, w trakcie którego mieszkańcy decydują o wydatkowaniu części budżetu, który dana dzielnica przeznaczy na realizację projektów, zgłoszonych przez samych mieszkańców. Podobnie jak w przypadku inicjatywy lokalnej, to mieszkańcy składają wnioski, wraz z listą poparcia (tutaj głos mają także osoby niepełnoletnie). W Budżecie Partycypacyjnym to także mieszkańcy decydują, które projekty zostaną zrealizowane. Wykonanie projektu leży jednak w rękach urzędników i rola mieszkańców na tym etapie jest mocno ograniczona. Szczegóły dotyczące Budżetu Obywatelskiego znajdują się na stronie: **www.twojbudzet.um.warszawa.pl**.

Dzięki inicjatywie mieszkańców w ostatnich latach realizowanych jest coraz więcej "zielonych" projektów. Tylko w tym roku na Mokotowie spośród 76 zatwierdzonych projektów, 10 dotyczyło bezpośrednio kwestii zieleni m.in: uzupełnienie alei drzew na ul. Domaniewskiej, nowe krzewy na ul. Konstruktorskiej, kasztanowce przy ul. Joliot Curie, łąki kwietne na al. Lotników, rewitalizacja terenu zielonego przy ul. Jądźwingów 22.

Wliczając infrastrukturę wokół miejsc zielonych, np. na skwerach, projektów jest jeszcze więcej!

Warto pisać projekty i na nie głosować!

¹⁰ Inicjatywa lokalna, Miasto Stołeczna Warszawa, Protokół dostępu:

<http://inicjatywa.um.warszawa.pl/na-glownej/rewitalizacja-trawnika-przy-ul-g-rskiej>,

Data dostępu: 23.11.2019

Ważne kontakty:

Zarząd Zieleni m.st. Warszawa

ul. Hoża 13a
00-528 Warszawa
tel. +48 22 277 42 00
fax: +48 22 277 42 01
e-mail: kontakt@zzw.waw.pl

www.zzw.waw.pl
Facebook: Zieleń Warszawska
Facebook: Zieleń Warszawska – Mokotów
Instagram: Zieleń Warszawska

Urząd Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy

ul. Rakowiecka 25/27
02-517 Warszawa
tel. 22 443 64 00, 22 443 65 00, 22 443 65 01
mokotow.wom@um.warszawa.pl

Wydział Ochrony Środowiska

ul. Podskarbińska 6, p. 212 (II piętro)
03-833 Warszawa
tel. 22 44 35 500
fax 22 44 35 546
e-mail: ppl.wos@um.warszawa.pl
e-mail: wos@pragapld.waw.pl

Grupy na Facebooku:

Zieleń Warszawska – Mokotów
Punkt Adopcji i Wymiany Roślin „Zielony MokoTuff”
Stwórzmy Miejsce Aktywności Lokalnej na Mokotowie

Bibliografia

- „Dlaczego warto sadzić i pielęgnować drzewa?” – Jacek Borowski – publikacja online;
- „Drzeworadnik”, Jakub Józefczuk, Mariusz Krynicki, Daniela Grzesińska, Fundacja alter eko, Warszawa 2016;
- Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, Dz.U. zpoz. 1496, z późn. zm.;
- „Ogród ostoją zwierząt”, Katarzyna Dytrych, Justyna Niewolewska, Agnieszka Tomalka-Sadownik, Fundacja Nasza Ziemia, Warszawa 2013;
- „Ostatnie dziecko lasu. Jak uchronić nasze dzieci przed zespołem deficytu natury”, Richard Louv, 2005;
- „Panorama dzielnic Warszawy w 2017 r.” Online
- „Poradnik przyjaciół drzew”, Jakub Józefczak, Anna Szmigiel-Franz, Aleksandra Zienkiewicz, Fundacja EkoRozwoju, Wrocław 2017;
- „Projekt ochrony drzew w procesie inwestycyjnym”, Marzena Suchocka, Warszawa 2016;
- „Standardy Kształtowania terenów zieleni Warszawy”, Polskie Towarzystwo Dendrologiczne, Warszawa 2016;
- „Zoom na zieleń”, Marzena Suchocka, Mariusz Krynicki, Daniela Grzesińska, Fundacja alter eko, Warszawa 2016;
- www.inicjatywa.um.warszawa.pl;
- www.konsultacje.um.warszawa.pl;
- www.mokotow.waw.pl;
- www.twojbudzet.um.warszawa.pl;



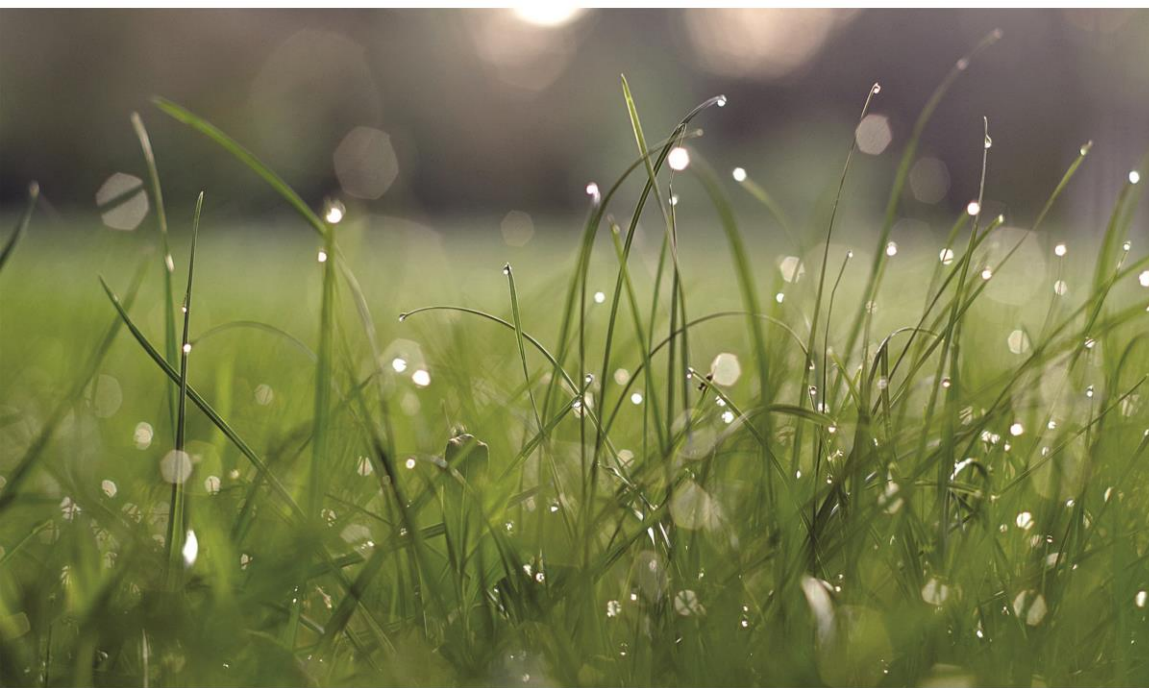
Zarząd Zieleni
m.st. Warszawy

www.zzw.waw.pl

fundacja
alter eko



www.altereko.pl



ISBN 978-83-956398-0-7



9 788395 639807